Nr 260. Dnia 23 Listopada Czwartek. Dnia 11 (23) Listopada 1876 r.

Prenumerata „Kurjer. Warsz.“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.

Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11 tej rano do 2-giej po południu

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rs. 8 (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Klemensa Wyznawcy.
Jutro: Ś. Jana od Krzyża.
Sobota. Ś. Katarzyny Panny Męczenniczki.
Niedziela: ŚŚ. Piotra i Aleksandra

Wschód słońca o godzinie 7 m. 36
Zachód „ „ 3 m. 57

Drugość dnia godzin 8 minut 20.
Ubyło „ „ 8 „ 22

Poniedziałek: S. Barlaama.
Wtorek: ŚŚ. Rufa M. i Mansweta Biskupa.
Środa: Ś. Saturnina Męczennika.
Czwartek: Ś. Andrzeja Apostoła.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego,“ PLAC TEATRALNY Nr 5 d. W. L. Zabłockiej.

— Przez Najwyższy [illegible] rozkaz w Wydziale Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, z 5-go listopada r. b.:

Uwolniony został na własne żądanie, z powodu nadwątlonego zdrowia, prezes rady lekarskiej i komitetu weterynaryjnego, zarządzający departamentem lekarskim, jenerał-sztabs doktór cywilny, radca tajny Pelikan, od ostatnich dwóch obowiązków, z pozostawieniem prezesem rady lekarskiej i komitetu weterynaryjnego (od 28-go października 1876 roku). (Dz. W.).

Wiadomości miejscowe.

= Radca St: Jankowski, Pomocnik Inspektora dróg żelaznych W.-W., W.-B., W.-T., i Fabryczno-Łódzkiej, mianowany został Inspektorem Sekcji drogi żelaznej Nowogorodzkiej.

= Z Prus, z Iławy piszą nam w liście prywatnym: „Nadszedł tu rozkaz, aby jak najspieszniej położono szyny na kolei żelaznej malborsko-mławskiej aż do granicy Królestwa Polskiego. Równocześnie miano zapytać, czyby już mogły chodzić pociągi z wojskiem na przestrzeni od Montowa do Działdowa.“

= Mamy przed sobą wiązankę książek dziecinnych, które stanowią już przednią straż zwykłych wydań na Gwiazdkę.

Więc naprzód firma Gebethnera i Wolffa wydała Świat Zwierzęcy w obrazkach zebrany dla młodocianego wieku przez autorkę Wieczorów Czwartkowych. Jako praktyczny wykład zoologii, książka ta wyborny przedstawia użytek, a pomieszczone w niej bardzo staranne kolorowane litografje nie małą będą stanowić zachętę dla dzieci, które obok każdego opisu, znajdą tam stosowną do niego illustrację.

Do tegoż samego zakresu wydań liczyć należy opisy malownicze p. t. Ziemia i jej mieszkańcy, przez Stanisława Strojnowskiego, nakładem Ferdynanda Hösicka. Dziełko to zdobią również illustracje drzeworytowe, a sam tekst zebrany i obrobiony bardzo starannie. Nakładem tejże firmy wyszły życiorysy z rodzinnej Zagrody, przez K. Wł. Wojcickiego, odznaczające się zwykłemi przymiotami pióra zasłużonego autora Klechd i Gawęd, oraz drugi tom „Z domu i ze szkoły,“ przez Józefa Grajnerta, o którem to dziełku już z okazji pierwszego tomu prassa nasza przychylną pomieściła wzmiankę.

= O ile z przygotowań wstępnych wnosić można, tegoroczna serja prelekcji na rzecz Osad rolnych urządzanych, będzie nader wytworną. Na katedrę zaproszono już to znanych z oratorskich przymiotów, już cieszących się popularnością literatów. Przyznać należy, iż komitet urządzający odczyty pora się dzielnie z wszelkiemi trudnościami i stara się zawsze dać radę zdrową o prawdziwym pożytku dla słuchaczy.

= Warszawa w chwili obecnej cierpi na brak owoców, nie zrodzonych w całym kraju. Zapobiegliwy jednak gród syreny we wszystkiem daje sobie radę. Otóż nieznalazłszy w całej prawie Europie jabłek pięknych, tanich, a obficie nagromadzonych, udaje się w tym celu na drugą półkulę i w Stanach północnych, znajduje jabłka duże, piękne, soczyste, a co najważniejsza, nie drogie. Jabłka te więc w znacznych ilościach przysyła Ameryka codziennie do Warszawy.

= Dyrekcja Teatrów Warszawskich, zaprosiła panią Friderici-Jakowicką, przed wyjazdem jej za granicę, na kilka gościnnych występów. Tak więc życzenie krytyki i publiczności słusznego doczekało się uwzględnienia, co spodziewamy się wpłynie skutecznie na ożywienie opery naszej przed włoskim sezonem.

= Korzeniowskiego „Pierwej Mama“, grają obecnie z wielkiem powodzeniem w wiedeńskiej operze komicznej, to jest na tej samej scenie, która wystawiła niedawno ku rzetelnej niemców uciesze „Damy i Huzary“ Fredry. — Tłomaczem obu tych komedji jest Hans Maks (br. Paüuman), prawdziwy zwolennik polskiej sztuki, niejednokrotnie zgłaszający się do pewnych naszych autorów dramatycznych o prawo przekładu ich dzieł. — Dyrektor wspomnianego przybytku Melpomeny, zajęty jest gorąco inscenowaniem „Ducha wojewody“.

= W tych dniach w Warszawie spełnioną została jak donosi *Gaz. Pol.* kradzież bardzo znacznej summy. W pewnym zamożnym domu, pan którego posiadał znaczne kapitały, dostrzeżono kilka dni temu, że z summ w domu znajdujących się i zachowanych pod kluczem samego właściciela, zniknęła bardzo wielka część. Według obliczeń właściciela ukradziono mu czterdzieści pięć tysięcy rubli. Naturalnie, że dla odzyskania tak wielkiej summy natychmiast przedsięwzięto wszelkie możliwe środki, które też wkrótce, bo już na trzeci dzień, uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem. Sprawcą kradzieży był lokaj w domu tym od pewnego czasu na służbie pozostający. Po wykryciu sprawcy kradzieży, szło jeszcze o odzyskanie strat. Zaczęto więc usilnie szukać i śledzić, i w końcu znaleziono istotnie poszukiwane pieniądze. Po obliczeniu ich wszakże znaleziono nie 45 tysięcy, lecz 53,000 rubli. Zdaje się przeto, że sprytny złodziej już od pewnego czasu przywłaszczał sobie po troszę pieniądze, do których dostać się zdołał, i zachęcony bezkarnością pierwszych swoich kradzieży, posunął się nareszcie do zagrabienia od razu tak wielkiej summy, której ubytek nie mógł przejść niedostrzeżony. Nie wiemy co w tym razie więcej podziwiać, czy zuchwalstwo złodzieja domowego, czy też nieuwagę poszkodowanego, który wcześniej kradzieży nie dostrzegł, i tem niezawodnie ośmielił złodzieja do przywłaszczenia sobie tak wielkiej summy.

= Czybyście też zgadli czytelnicy, kto najwięcej stracił na zatrzymaniu przewozu towarów na kolejach naszych i rossyjskich? Oto handlarze... za granicą, których kilku musiało już zamknąć swoje handle.

= Synowie północy—w liczbie sześciu—wyśpiewywać dziś będą w sali Resursy Obywatelskiej najwdzięczniejsze szwedzkie piosenki.

= W koncercie p. Górskiego przyjmie też udział dawny uczeń jego Stanisław Barcewicz. — Pan Górski da nam usłyszeć cały szereg swoich kompozycji.

= Jutro na scenie Teatru Wielkiego przedstawioną zostanie po raz pierwszy premjowana na konkursie warszawskim komedja Sewera „Pojedynek szlachetnych.“ — Tu wspomnieć godzi się iż rzecz ta wyszła już z pod prassy, nakładem Ungra.

= Bilety na koncert p. Gustawa Lewity są do nabycia w księgarniach Gebethnera i Wolffa, Senewalda, Trenklera.

= W dniu 20-tym b. m., nocną porą do kościoła

Nr. 2,564.

SZKIC POWIEŚCIOWY.

Była to chwila przed świtem.

Miasto jeszcze uśpione — tylko liczne słupy dymów, oraz tu i owdzie błyszczące światełka w oknach poddaszy mówią o przebudzeniu się tych, co najpóźniej spać poszli.

Na wschodzie z każdą chwilą jaśniej — już wierzchołki kominów stoją w promieniach słońca, gdzieniegdzie szronem okryte drzewa świecą, jakby je kto brylantami osypał.

Na szybach fantastyczne zakwitły kwiaty... a najwięcej ich w okienkach poddasza. Mróz je pielęgnuje, a promień słońca zbłąkany, padając na białą szybę, — tysiącem kolorów zdobi, jakby na rozweselenie smutnych — bezsennych może oczu, patrzących na zamrożone okienko.

Czy przypomną patrzącym te kwiaty — pokrewne im lilje polne, co to *nie sieją ani orzą?*...

Zajrzyjmy do izdebki na trzeciem piętrze, z której najwcześniej zabłysło światełko. Komuż tu tak wcześnie sen z powiek uleciał?

Ludno w tych czterech ścianach... kobieta młoda jeszcze choć zwiędła przed czasem, kołysze dziecię u piersi, dwoje innych, starszych śpi tuż obok matki, na twardym tapczanie licho zasłanym, mężczyzna — ojciec rodziny. Pięcioro zatem i — nędza ze wszystkich kątów wyzierająca — szósta.

Tu i owdzie jakieś zabytki lepszego mienia. . zabytki, których spieniężyć już nie chciano, lub — nie można. Nad łóżkiem krzyż z kości słoniowej .. na ścianach para portretów dobrego pędzla — w kącie fortepjan zarzucony nutami — oto wszystko.

Mężczyzna miał sen niespokojny. Na twarzy jego bladej i zbiedzonej malowały się jakieś bolesne wrażenia, z piersi jęki, a usta szeptały niezrozumiałe wyrazy, skargi i liczby...

Blada kobieta spoglądała nań smutno.. coś nakształt łzy kręciło się niekiedy w zaczerwienionych oczach — wtedy zwracała się ku uśpionemu na jej rękach dziecku i tonęła wzrokiem w uśmiechu zaczerwienionej snem jego buzi.

Lampka stojąca na stole zagasła, ale promień wschodzącego słońca padł w tej chwili do pokoju i rozjaśnił smutne jego ściany. Kobieta uśmiechnęła się boleśnie, jakby na przyjście gościa, który nam upłynione przypomina szczęście. Może to słońce poranne przypomniało jej także jakąś szczęśliwą przeszłość? może marzenia dziewicze... złote sny szczęścia, pierwszych upojeń dreszcze, uśmiechnęły się doń w tym jasnym promieniu.

Nagle mąż zerwał się z posłania z gwałtownym okrzykiem, kobieta wzdrygnęła się.

— Karolu — co ci jest?—czyś chory?

— Ach! przepraszam cię — krzyknąłem ze snu i musiałem ciebie przestraszyć. Ale bo też sen szczególny...

— Cóż ci się śniło?

— Słuchaj — wszakże to dziś ciągnienie?

— Tak jest — dziś wieczorem — odparła z westchnieniem.

— Śniło mi się, żem wygrał — że główna wygrana padła na mój numer... Poczekaj przekonam się jeszcze czy ten sam mi się przyśnił... Tak jest — nie inaczej —Nr 2,564. To szczególne, wiesz, że nie miałem tej liczby w pamięci — Kaziu wygramy na tej loterji.

Żona milczała.

— Słuchaj, Kaziu — wiem, że ty się gniewasz na mnie za moją wiarę w taki rzadki wypadek, jakim jest wygrana na loterji. Ja sam wyrzucałem sobie nieraz, że krwawo zarobione pieniądze rzucam na stracone, kiedy tu tyle potrzeb w domu. Ale wierz mi — dziś

— Mężu, nie mamy węgla, na dworze mróz, trzeba zapalić w piecu.

— Mam tu trochę drobnych, — natychmiast wyjdę z domu i przyszlę ci miarkę węgla. Od rana czekają mnie lekcje - może wieczorem przyniosę ci więcej pieniędzy—kto wie—może i bardzo dużo przyniosę... dodał z uśmiechem.

Zaczął się szybko ubierać, a po gwałtownem jakiemś nerwowem usposobieniu, można było poznać, że wrażenia senne nie zatarły się bynajmniej.

— Karolu — trzeba odesłać buty naszych chłopców do reperacji—nie mają kaloszy, pozaziębiają się nieboraki.

— Wszystko to zrobimy. Niech tylko przekonam moją panią, że nadzieja nie zawsze uwodzi, a wtedy będziemy mieli wszyscy.

— Ale, ale — dodał—wszak to dziś piętnasty Grudnia?

— Cóż sobie przypomniałeś?

— Masz racją, — przypomniałem sobie wypadek, który się zdarzył dwadzieścia lat temu.—Rzecz szczególna—jak to się wszystko razem dziś zbiegło! Ten sen, ta rocznica, to ciągnienie loterji...

— Cóż to jest? mój drogi — jesteś dziś podrażniony.

— Słuchaj! Było to dwadzieścia lat temu, gdym uczęszczał na wykłady do konserwatorjum. Właśnie piętnastego Grudnia wybrałem się z kolegami na imieniny jednego z uczniów. Mróz był okropny, — śniegu dużo, — biegliśmy co żywo, aby się ogrzać przy ponczu i toastach. Naraz na zakręcie ulicy, zatrzymuje nas stara cyganka, prosząc jałmużny. Sięgnąłem do kieszeni paltota — i znalazłem w niej — guzik. Przyszła mi pusta myśl do głowy oddać go żebraczce zamiast pieniędzy. Musiała być bardzo głodna i osłabiona, bo z drzeniem chciwości porwała moją rękę. Koledzy moi parsknęli śmiechem, a ona dotknięta tem do żywego, rzuciła nam kilka wróżb. Jeden z nas miał [illegible]

w parafji Kobyłka w powiecie Radzymińskim, wkradli się złoczyńcy i spełnili kradzież następujących przedmiotów:

1° Trzy kielichy, z których jeden srebrny, jeden pozłacany, jeden posrebrzany, a wewnątrz pozłacane wszystkie.

2° Monstrancja duża pozłacana.

3° Cztery ampułki z nowego srebra.

4° Dwie tacki pod ampułki z nowego srebra.

5° Krzyż pozłacany z relikwiarzem.

6° Pieniądze kościelne z drobną monetą i papierami około rs. 150 i list likwidacyjny na rs. 100 bez kuponów za Nr 58,794.

Dodać należy, że jeden z parobków pracujący u gospodarza sąsiadującego z kościołem, wstawszy tego dnia bardzo wcześnie dla rozbudzenia współ-towarzyszów pracy, słyszał jak przedmioty ciężkie przerzucano za parkan kościelny. Zdawało mu się jednak, że to się dzieje *za sprawą duchów* i dla tego lękał się przekonać, zkąd ten odgłos pochodzi.

Kradzież powyższych przedmiotów stanowi dla zarządu kościelnego dotkliwą stratę, która nie łatwo może być zastąpioną przez zakupienie nowych kościelnych przyborów, tem bardziej, że złodziej skradł również całą gotówkę w kassie kościoła się znajdującą. Dla tego też uprasza się pp. jubilerów, złotników i wekslarzy, o zwrócenie uwagi na powyżej wymienione przedmioty, a za dostrzeżeniem jakiego śladu, o powiadomienie o tem najbliższego Urzędu Policyjnego lub Wydziału Śledczego.

Zarząd Kościelny parafji Kobyłka uprasza zarazem za naszem pośrednictwem Redakcje pism warszawskich o powtórzenie powyższych szczegółów.

= Dziś rano ujęto w Hotelu Europejskim amatora —specjalistę, który już poraz trzeci w przeciągu dni kilku odwiedzał hotel w celu poszukiwań... wyrobów kunsztu szewckiego; ale do trzeciego razu sztuka!

Jak wiadomo po wszystkich hotelach jest zwyczaj, że goście wystawiają swoje obuwie przede drzwi, zostawiając je numerowemu do oczyszczenia. W ten sposób co ranka zbiera się ciekawa kollekcja butów w korytarzach hotelowych. Zdaje się, że ten objaw publicznego zaufania u narodów cywilizowanych nie powinien być nadużytym przez rzezimieszków — gdzie tam!

Znalazł się taki infamis, nawet wcale przyzwoitej powierzchowności, który buty bez nóg uważał za pozbawione wszelkiej opieki i schronienie dawał im we własnych kieszeniach.

Nieproszonego protektora ujęto dzisiaj na trzeciem piętrze i z objawami zasłużonego uznania oddano opiece... stójkowego.

= Ciesz się Warszawo! Do całej rzeszy karłów i olbrzymów, brodaczy fenomenalnych i wszelakich cudotwórców rozpierających się na twoim bruku, przybywa jeszcze pan Corvi prosto z Paryża, łączy się z p. Heidenreichem i inauguruje ponętną nowość: cyrk małpi! Toż to będzie uciechy dla wielu studjujących i innych nie studjujących.... Darwina.

= Także oryginał! Do jednego z dentystów tutejszych, zgłosił się pewien nie tyle młody, jak pretensjonalny człowiek z żądaniem, aby go tenże na jednem posiedzeniu przyprawił o stratę piętnastu zębów, które miały być zastąpione.... sztucznemi. Szaloną swoją myśl, motywował projekto-dawca chęcią posiadania zębów równiejszych i piękniejszych, aniżeli te, co je w darze dostał od natury! Jak nas zapewniał dentysta, człowiek ten był zupełnie przy zdrowych zmysłach! Także.... oryginał!

= Liczne grono miłośników muzyki, obchodziło wczoraj składkową wieczerzą w hotelu Europejskim, uroczystość Ś-tej Cecylji, patronki muzyki. Po wieczerzy, młodzi wychowańcy Konserwatorjum Muzycznego w zaimprowizowanym ad hoc koncercie, wykonali kilka utworów muzycznych, przyjętych szczerem podziękowaniem słuchaczy.

= W zeszłą sobotę otwartą została na Nowej Pradze apteka p. Wiktora Piotrowskiego. Aktu otwarcia z urzędu dokonał inspektor lekarski gubernii Warszawskiej w obecności władzy miejscowej i zaproszonych gości. Przy szczegółowem obejrzeniu składowych części apteki okazało się, że takowa urządzona została podług wszelkich obecnych wymagań nauki. Oprócz lekarstw wymaganych farmakopeą państwa znajdują się w aptece wszelkie wody mineralne i środki zagraniczne specjalne, dozwolone przepisami u nas obowiązującemi. Powinszować można mieszkańcom Nowej Pragi, że tak potrzebny zakład, na który tak długo oczekiwali, mają nareszcie w pośród siebie. Słyszeliśmy również z wiarogodnego źródła, że na Nowej-Pradze ma być wkrótce otwartą lecznica dla przychodzących chorych; cieszymy się, że tym sposobem zdrowie publiczne rozległej przedmiejskiej gminy, liczącej kilka tysięcy mieszkańców w zupełności zabezpieczonem zostanie.

— Pan A. Weibler, przedsiębiorca, złożył dnia 15 b. m. na ręce M. C. na stacji Praga Drogi Żel. Nadw. rs. 50 na Osady Rolne.

— Dla zapewnienia Policji możności posiadania w każdym czasie ścisłych i dokładnych wiadomości statystycznych, o liczbie znajdujących się w m. Warszawie koni, Warszawski Ober-Policmajster Jenerał-Lejtnant Własów, uprasza niniejszem wszystkich pp. właścicieli koni, ażeby o wszelkich zachodzących zmianach z takowymi jako to: nabyciu, sprzedaży i t. p.; niezwłocznie meldowali miejscowym starszym dozorcom policyjnym, (1—3) (G. P.)

— *Kurjerowi Codziennemu.* Jeżeli podpisanie kontraktu i przedstawienie go pod zatwierdzenie Władzy wyższej nie jest jeszcze faktem, to cóż w takim razie faktem zwać można? To właśnie utrzymywaliśmy w artykule naszym o tramwajach, skreśliwszy pokrótce dzieje całego projektu, i na tem jak również na przygotowaniach przez przedsiębiorców poczynionych opieraliśmy twierdzenie, że *jeżeli nie zajdą jakie ważne przeszkody* tramwaje w przyszłym roku wprowadzone już u nas zostaną.

Jeżeli „Kurjerowi Codziennemu“ inaczej rzecz tę podoba się tłumaczyć, to albo nie pojmuje znaczenia wyrazów, albo też jest zwolennikiem teorji Aleksandryjskiej, która twierdzi, że fakty są snem Bogów.

Nie lubimy z zasady polemiki i nie my ją podejmowaliśmy. Znajdujemy więc, że w tym próżnym sporze o słowa dość już się pisało i jakbądź „Kurjer Codzienny“ odpowie zaprzeczająco czy też potwierdzającą, zachowamy już nadal w tej kwestji milczenie.

— W dniu 14 (26) b. m. w niedzielę o godzinie 1-ej z południa odbędzie się w Gmachu Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności przy ulicy Krakowskie-Przedmieście; doroczne posiedzenie wyborcze wydziału Lekarskiego, na które Towarzystwo ma honor zaprosić Członków Lekarzy.—Prezes Administracji Ogólnej *A. Preyss.* Członek Sekretarz Towarzystwa [illegible]

---

† Za duszę ś. p. Juljusza **Drewnowskiego** oficera marynarki, który dwudziesto jedno letni i pełen nadziei swój żywot dnia 12/24 Października r. b. zakończył w Mikołajewie, odbędzie się Nabożeństwo w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej dnia 13/25 Listopada r. b., na które pozostali rodzice Krewnych, Przyjaciół oraz Kolegów zapraszają.

† Pojutrze, t. j. dnia 25go b. m., w kościele N. P. Marji Łaskawej, przy ulicy Što-Jańskiej, o godzinie 10ej z rana, odprawionem zostanie Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Marji z Szajowskich **Du Bouchet**; na które córka pobożnych zaprasza. —19,706—

† Za spokój dusz ś. p. Alojzego i Marjanny **Klukowskich**, odbędzie się d. 25 Listopada r. b. to jest w Sobotę o godzinie 11-ej z rana w kościele Narodzenia N. Marji Panny przy ulicy Leszno, Nabożeństwo żałobne, na które pozostała rodzina Krewnych, Znajomych i Przyjaciół zaprasza —19922—

† W dniu 22 b. m. zasnęła w Bogu, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, ś. p. Władysława **Stypułkowska**, panna, lat 20 mająca. Pozostały brat wraz z siostrą, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłej, na żałobne Nabożeństwo w sobotę, o godzinie 10 i pół z rana, w kościele Śgo Krzyża odbyć się mające, a następnie na exportację zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 3 i pół po południu, na cmentarz powązkowski. —19,974—

† Ś. p. Wanda w Rutkowskich **Słąnka**, wdowa po właścicielu dóbr Chołcza, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, w dniu 22 b. m., zeszła z tego świata.— Osierocona córka i siostra zmarłej, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, w dniu 24 b. m. t. j.

---

lenia jej jałmużny — dla mnie najszczęśliwszy postawiła horoskop — przepowiedziała bowiem wielką wygraną.

— I ty wierzysz! wierzysz wróżbom cyganki—ozwała się żona z przymuszonym uśmiechem, widząc że to opowiadanie wzruszało Karola do głębi.

— Czy wierzę? — niekoniecznie, ale jeden z ówczesnych moich towarzyszy umarł rzeczywiście w rok potem, według przepowiedni. Drugi stracił niezadługo ojca, a ja... dziś ciągnienie... w dwudziestą właśnie rocznicę tego dnia... ten sen dziwny...

— Wstydź się Karolu, — wrażliwy jesteś jak dziecko. Nie utrzymuję tego, aby wygrana była niemożliwą, ale lepiej być przygotowanym na przegranę, bo pocóż sobie powiększać jeszcze przykrość zawodu.

— Masz słuszność — odrzekł Karol, — wdziewając wierzchnie ubranie—masz słuszność, jednak gdy sobie przypomnę ile to już pieniędzy wydałem na tę nieszczęśliwą loterję...

— Mam twoje słowo, że dzisiejsza będzie ostatnią.

— Ostatnią — powtórzył machinalnie i pocałował w czoło uśmiechniętą żonę.

Po chwili już go nie było, a biedna kobieta pod wrażeniem uczucia, z którego sobie nie mogła zdać sprawy, uklękła przed krucyfiksem i ukryła twarz w dłonie, a jednocześnie z pobliskiego kościoła doleciał jęk dzwonu, wzywający na *Anioł Pański.*

*
* *

Zimowy dzień przeminął jak chwilka... Piąta wybiła na miejskim zegarze — w ulicach ciemno — śnieg skrzypiał pod nogami przechodniów, uciekających przed dokuczliwym mrozem.

Z szerokich okien pierwszorzędnego wekslowego kantoru obfite światło padało na ulicę. Przed jednym z nich, na chodniku stał Karol. Blady i niespokojny zaglądał do wnętrza, jakby walcząc z jakiemś postanowieniem. Nareszcie, po długiem wahaniu, otworzył gwałtownie drzwi kantoru i wpadł do izby.

— Czy są już wiadomości o rezultatach dzisiejszego ciągnienia?

— Nie jeszcze — odrzekł sucho otyły, ciemno zarośnięty jegomość siedzący za ladą kantoru—wkrótce otrzymamy depeszę.

— Czy prędko?

— Może za pół godziny, może za godzinę, któż to może wiedzieć—mówił z pewną niecierpliwością jegomość, patrząc z lekceważeniem na przybysza.

— Więc ja zaczekam.

— Jak się podoba.

Karol usiadł, ale jakaś wewnętrzna burza rozpierająca mu piersi, podnosiła go z miejsca. Wstał i zaczął szybkiemi krokami chodzić po pokoju. Czarny jegomość przypatrywał mu się uważnie, obracając w zębach grube cygaro, przyczem bogate sute pierścienie połyskiwały mu na czerwonej i pulchnej ręce. Posiadacza takich sygnetów i wekslowego kantoru dziwiła ta niecierpliwość i gorączka jakaś, znać pieniężna, człowieka, którego powierzchowność i strój nie nadawały się do roli spekulanta. Przeczuł on w nim artystę i tembardziej lekceważąco traktował sobie człowieka tak nizko w opinji finansistów stojącego. Ironiczny uśmiech igrający na wypasionych policzkach zdawał się mowić Karolowi:

— Naiwny człowieku! czy ty możesz przypuszczać, aby ci się fortuna uśmiechęła! Czy nie wiesz o tem, że złoto lgnie do złota? że *my* mamy przywilej na jej uśmiechy, a *wy* na jej wzgardę?

A wielkie szyby okien kantorowych, które mróz porysował w palmowe liście, przypominały obfitą roślinność indyjską i indyjski stosunek parji do bramina....

Minęło pół godziny, które było wiekiem dla oczekującego Karola. W ciągu tego czasu—w obec szczególnych wrażeń, jakich mu dzień dzisiejszy dostarczył, cała przeszłość stanęła mu przed oczami, łudząc go pozorami rzeczywistości. Lata dziecinne.... życie w domowem zaciszu, w dostatkach i pokoju.... marzenia młodzieńcze, złote sny o sławie, zapał ognisty z jakim się rzucił do sztuki,—pierwsze powodzenia, późniejsze zawody, straty, zwątpienie, praca ciężka i krwawa, chwila szczęścia opłacona latami ciężkich trudów i cierpień, obowiązki—przyszłość żony i dzieci—wszystko to stanęło przed nim widomie, dręcząc, boląc, niepokojąc mu serce.

A z drugiej strony — tajemnicza mara przyszłości stawała przed nim z uśmiechem rozkosznym, syreny głosem śpiewała mu w duszy o szczęściu, o spokoju, o skończonych troskach... Nie marzył on o złocie, nie umiał chciwem patrzeć okiem na stosy banknotów i brzęczącej monety, ale kiedy widział ojców rodziny spokojnie zasypiających bez myśli o jutrze, kiedy widział artystów mogących się swobodnie oddać swej sztuce, bez zaprzedania się rzemieślniczemu wyrobkowi, kiedy widział ludzi swobodnie uśmiechniętych, spokojnych, nie rzuconych w piekło walki o kawałek chleba,—to im szczerze zazdrościł szczęścia, spokoju i niezależności...

— Jest telegram — odezwał się protekcjonalnie czarny jegomość o grubem cygarze, gdy w tejże chwili drzwi się otworzyły i młody człowiek wszedł do kantoru z papierami pod pachą. Zobaczemy jaka wiadomość — ciągnął on dalej, biorąc z rąk przybyłego depeszą telegraficzną.

Karol zdrętwiał. Jakieś dziwne uczucie wstrząsnęło nim, jak iskra elektryczna, odbierając możność ruszenia się z miejsca. Tymczasem właściciel kantoru czytał grubym, uroczystym głosem, przedłużając o ile możności wymawianie każdego wyrazu.

Główna wygrana 200,000 talarów padła na numer 2,564...

— Pokaż pan! krzyknął Karol, rzucając się jak szaleniec na czytającego i wyrywając mu z rąk czytaną depeszę. Czytający cofnął się z przestrachem, aż mu cygaro z ręki wypadło, a osłupiałym oczom Karola przedstawił się czarno na białem wypisany numer jego biletu 2,564.

— Jest... jest... wygrałem!! Dzieci moje macie zapewnioną przyszłość!...

Z temi słowy wybiegł z kantoru, zapominając nawet

w piątek o godzinie 3-ej z kościoła Śgo Krzyża, na cmentarz powązkowski. —19974—

† Ś. p. Kazimierz **Lenczewski**, urzędnik Rządu Gubernialnego Warszawskiego, po długiej i ciężkiej chorobie w dniu 21 Listopada r. b. rozstał się z tym światem, przeżywszy lat 28. Pozostała w nieutulonym żalu matka i brat, w nieobecności ojca, zapraszają: Krewnych, Kolegów i Znajomych zmarłego, na wyprowadzenie zwłok w dniu 24 b. m. i r., to jest w Piątek o godzinie 4-ej po południu z kościoła Narodzenia Najświętszej Marji Panny przy ulicy Leszno, na Cmentarz Powązkowski. —19944—

† W dniu 20-tym b. m. o godzinie 7-mej wieczorem, w posiadłości swej Bronowice pod Lublinem, po ciężkiej chorobie zakończyła życie ś. p. Antonina z Bełczykiewiczów **Chruścielewska**, wdowa, po Edwardzie Chruścielewskim, prezesie Trybunału, zmarła w grodzie naszym, miała oprócz familji, licznych Znajomych i przyjaciół. —19,974—

Ś. p. Fabian **Landau**, kupiec, wieku lat 58, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, przeniósł się do wiadomości. Pogrążona w głębokim żalu żona wraz z zięciem, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na eksportację zwłok odbyć się mającą w dniu 24 b. m. o godzinie 12-ej w południe, z mieszkania przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 9, na cmentarz wyznania Mojżeszowego. —19962—

Wiadomości Polityczne.

„Kursa na giełdzie się podniosły,“ donosi telegram z Londynu pod datą 20 b. m., a powyżej: „lord Salisbury z żoną, córką, synem i 14-ma osobami służebnemi wyjechał dzisiaj przed południem do Paryża, we czwartek stanie w w Berlinie, w sobotę w Wiedniu, a na przyszły piątek zjedzie do Stambułu.“

Z zestawienia tych dwóch wiadomości widać, ile wagi przykładają Anglicy do podróży lorda pełnomocnika i ile nadziei pokładają jeszcze w konferencjach. Ks. Bismarck poprosił wreszcie o głos, ale tylko w cztery oczy z lordem Salisbury i jak donoszą z Londynu, sam wezwać miał go do Berlina, dla porozumienia się w sprawie wschodniej. Dzienniki angielskie obiecują sobie wiele z tej konferencji tête-á tête dwóch dyplomatów, ale prasie angielskiej, chorującej od pewnego czasu na newralgją, wiele dowierzać nie można.

Czy konferencja będzie rzeczywiście złożoną w sprawie pokoju, pokaże się dopiero po charakterze pełnomocników, którzy mogą otrzymać polecenie przyjmowania wszystkiego ad referendum, jak to swojego czasu poseł niemiecki miał czynić, albo też zostaną uprawnieni do rozstrzygania rozbieranych kwestji. W pierwszym razie konferencja byłaby tylko formalnością podejrzaną o unikanie stanowczego rezultatu, w drugim przyjśćby mogło do starć gorących, ale nie wykluczających jeszcze ugody międzypaństwowej.

Z najmniejszą zapewne wiarą w powodzenie przystępować musi Turcja do konferencji, skoro jej półurzędowy organ „Vakit“ uważa ciągle jeszcze dalszą wojnę za nieuniknioną i zapowiada bliskie uzbrojenie wszystkich muzułmanów.

Nieufność ta jest też wytłomaczoną zupełnie obecną sytuacyą, która dla Turcji wraz groźniejszą się staje i zmusza ją do ciągłych ustępstw.

Do „Pressy“ Telegrafują z Konstantynopola 21-go, że w tamtejszych kołach dyplomatycznych spodziewają się wielkiej powolności ze strony Porty podczas konferencyi, które dopiero w drugim tygodniu przyszłego miesiąca zebrać się mają, prawdopodobnie pod przewodnictwem lorda Salisbury.

„Pet. Wiest.“ ogłasza depeszę ks. Gorczakowa do hr. Szuwałowa datowaną 7 listopada, w której kanclerz wyraża swoje zadość uczynienie z powodu, iż lord Derby w depeszy z 30 października uznaje usiłowania rosyjskiego gabinetu, za zgodne z zapatrywaniami Anglii. Odnośnie do niepowodzeń dyplomacji wskazuje ks. kanclerz konieczność podporządkowania całości Turcji kwestjom rękojmi, których humanitarność i pokój Europy wymagają. W końcu odpiera domysły, jakoby Rosja miała skryte zamiary względem zajęcia Konstantynopola. Podobna depesza z 22 października wyraża ubolewanie Rosji, z powodu że Anglja bezpodstawnym obawom posłuch daje.

Z Białogrodu donoszą, iż coraz bardziej objawia się dążenie do zaniechania wojny na własną rękę.

Wiadomość o żądaniu Czernajewa wstąpienia do ministerjum była wymysłem.

Filip Christicz mianowany został delegatem na konferencje Stambulskie ze strony Serbii.

TELEGRAMY.

Warszawa, dnia 23-go listopada.

Paryż 22-go. — Lewica niechce wchodzić w żadne tranzakcje co do kwestji oddawania honorów wojskowych na pogrzebach cywilnych. Jeżeliby oświadczenie ministra wojny nie było zadawalniające, lewica zaproponuje wymotywowany porządek dzienny. Na jutrzejszem więc posiedzeniu możliwe są sceny burzliwe.

Bruksela 22-go. — „Nord“ w artykule o depeszy lorda Loftus z Jałty, datowanej d. 2 b. m. dziwi się temu, że lord Beaconsfield w 8 dni po wyrażeniu opinii ze strony Najjaśniejszego Cesarza Rossji miał wypowiedzieć znaną mowę swoją w Guildhallu. Niemniej dziwną jest okoliczność, że wspomniona depesza nie została ogłoszoną przez dni 20. Dalej „Nord“ wspomina o ogłoszonym w gazetach austrjackich rossyjskim programie konferencji, twierdzi, że takowy prócz małych niedokładności odpowiada istotnym zamiarom Rossji, która występuje naturalnie za przyjęciem owego programu, ale nie uważa go za całkiem niepodobny do zmodyfikowania mianowicie o ile chodzi o kwestję okupacji.

Berlin 22-go.— Gazety wieczorne „Kreuz.-Ztgn.“ i „National Zeitung“ witają z radością ogłoszenie depeszy Loftusa jako wyraźny dowód widocznego usiłowania, ażeby usunąć naprężenie panujące między Anglią i Rossją, i umysły uspokoić. Nie można wątpić o prawdzie osobistych zapewnień Cesarza Aleksandra, iż niema żadnych zamiarów zdobywczych. W zapewnieniu tem „Nord. Allg. Ztg.“ widzi pełne nadziei auspicye dla objazdowej podróży Mar. Salisbury.

Berlin 22 go.— Salisbury przyjechał o 8-mej. Na dworcu kolei przyjmował go sekretarz ambassady Donnel, Salisbury stanął w hotelu Kaiserhof a o 9¾ pojechał do ks. Bismarcka. Poseł angielski chory.

Kolonia 22-go — Telegram *Cölnische Ztg.* z Pera. Projekt konstytucji składa się z 27 artykułów i zawiera przepisy dotyczące odpowiedzialności ministrów, atrybucji rasy narodowej, równouprawnienie narodowości. Prawodawstwo Vilajetowe zostaje zmodyfikowanem na zasadzie decentralizacji.

Pera 22 go — Komisja ukończyła już opracowanie konstytucji i odpowiedni projekt doręczyła dziś wielkiemu Wezyrowi, Konstytucja ma być promulgowaną i wprowadzoną w wykonanie przed zebraniem się Konferencji.

Bukareszt 22-go. — Senat wręczy księciu akta do tronu również uwydatniające neutralność. Książe odpowiedział w tym samym duchu. Izba uchwaliła 4 mil. kredyt na dopełnienie przygotowań wojennych.

Zemlin 22-go. — W Białogrodzie spodziewają się przybycia w towarzystwie wyższych wodzów rosyjskich komisarza cywilnego, który wciągu całej wyprawy ma bawić w Serbii.

Zemlin 22-go. — Wczoraj całe ministerjum podało się do dymissji. Takowa tymczasem jeszcze nie została przyjętą, ale ministrowie domagają się o nią. Powód dotąd zupełnie nieznany. Według pogłosek, dymissja zostaje w związku bądź ze znanem żądaniem Czernajewa, bądź z missją Marinowicza do Petersburga, brak jednakże bliższych objaśnień.

Zemlin 22-go. — Mówią, że były minister Marinowicz, ma także missję do Wiednia. Jest on i na dworze austryjackim łaskawie widziany (persona grata). Białogrodzki konsul jeneralny austryjacki, książę Wrede wyjechał również do Wiednia, jak Karcow do Petersburga. Nowo mianowany generalny konsul francuzki A. de Berssolle, doręczył onegdaj ks. Milanowi swoją kredytywę na audjencji specjalnej

Dubrownik 22go.— Wczoraj turecka korweta „Muzarefer“ przybyła do portu wojennego Dubrownickiego dla przewiezienia wojsk tureckich z Hercegowiny do Konstantynopola. Na skutek specjalnego rozkazu z Wiednia polecono „Muzareferowi“ opuścić port Dubrownicki i oddalić się od wybrzeża Austrjackiego.

Dubrownik 22go.— Konsul jeneralny turecki żądał od władz politycznych swobodnego przepuszczania wojsk. Żądaniu odmówiono. Komissja demarkacyjna odbyła wczoraj i dziś posiedzenia podwójne.

---

czapkę na stole i leciał bez pamięci do domu. Przechodnie oglądali się ze zdziwieniem i strachem, rozstępywano się przed nim na chodnikach, a paru policjantów puściło się w ślad za biegnącym, którego łatwo można było wziąć za warjata lub złodzieja.

Niełatwo go jednak było dopędzić. Dopadłszy domu, w parę minut był już na trzeciem piętrze, a przestraszona widokiem męża żona nie mogła na razie zrozumieć co się stało.

— Wygrałem! jęknął nareszcie, chwytając powietrze ścisniętą ze zmęczenia piersią—cyganka miała słuszność—wygrałem!

I ściskał rozpłakaną żonę i sam płakał jak dziecko i całował wszystkie po kolei dzieci i wrzało radością ubogie poddasze, jakiej może nigdy nie było świadkiem.

Czyliż potrzeba opisywać jak przeszła noc po takiem wzruszeniu, czy trzeba dodawać, że o śnie nie myślano wcale?

Wyobraźmy sobie galernika wypuszczonego na wolność—a będziemy mieli przed sobą Karola.

* * *

Noc przeminęła... przyszedł dzień pochmurny i wietrzny, blade, bezbarwne światło zajrzało w okno poddasza. Karol, doczekawszy się godziny ósmej posłał starszego syna do miasta po gazetę. Chciał czemprędzej pokazać żonie drukowaną wiadomość o wygranej. Paliła go jakoś dziecinna chętka zobaczenia raz jeszcze szczęśliwej liczby swego numeru i ucieszenia żony tym widokiem.

W oczekiwaniu powrotu syna, wymawiał jej pół żartem niewiarą w zrządzenia losu i wymówki, jakie go niejednokrotnie z jej strony spotykały.

— Spotkało nas zapewne wielkie szczęście Karolu, ale dla własnego spokoju przypominam ci twoją obietnicę.

— Jaką?

— Że raz ostatni grałeś na loterji.

— Nie inaczej, moja Kaziu droga, dałem ci słowo i dotrzymam. Ostatni raz!

— A czy ci nie brakuje węgla do pieca? zapytał z uśmiechem, tuląc usta do gorącego czoła żony. Czy nie kłopoczesz się o buciki dziurawe naszych synów?

— Nie żartuj mój drogi, sama nie wiem czasem, ale nie jestem tak zupełnie spokojną, jakby się należało spodziewać....

— Cóż znowu! Zły znak zwyczaj, moje dziecko, który ci każe w każdej chwili i na każdej okoliczności samo złe tylko upatrywać. Nie bądź Kassandrą moja Kaziu — dziś tem bardziej rola podobna jest śmieszną i niewłaściwą. Ot — lepiej powiedzmy sobie, jak się odtąd urządzimy. Chcesz i nadal pozostać we Lwowie?

— I owszem — zostaniemy.

— Ale — na zimę wyjedziemy do Włoch — o! — tak — koniecznie wyjedziemy! Wiesz, że to było mojem marzeniem oddawna. Zwiedzimy Florencją, Medjolan, Wenecją, Rzym, Neapol.... dobrze?

— Jak zechcesz, mój Karolu.

— Potem — w lecie udamy się do Szwajcarji — odżyjemy oboje górskiem powietrzem, z Białej Góry rzuciwszy okiem na całą Europę, wśród śniegowych zasp Ś-go Bernarda, przypomniemy sobie naszą minioną niedolę, co nas jak lawina śniegu chciała zasypać i zgubić. Potem — na zimę, jeżeli zechcesz i jeśli dostatecznie zaopatrzymy się w siły, przez Monachjum, Wiedeń i Kraków, wrócimy do Lwowa. Z Krakowa zboczymy do Częstochowy, podziękować Bogu za podróż szczęśliwą i złożymy bogate votum przed obrazem Matki Bożej.... Nieprawdaż Kaziu?

— Tak — mój drogi — ale nim się udamy za granicę, będziemy w Częstochowie — prawda?

— I owszem — a przy okazji zawadzimy i o Warszawę. Rozkoszny program moje dziecko! rozkosznie jest módz tak marzyć na jawie i urzeczywistniać marzenia. O! bo też długo przed tem cierpiałem! i ciężkie było to życie ... bardzo ciężkie!.. Czemu się wzdrygnęłaś?

— Słyszę kroki powracającego Tadzia.

— Więc cóż? jakie z ciebie dziecko! Żebyś doznała tych co ja wczoraj wrażeń.... No — ale się one nie powtórzą — było to raz ostatni....

Drzwi się otworzyły i wpadł Tadzio z gazetą w ręku.

— Ot masz — bierz i czytaj — na samym początku kroniki miejskiej.

Kazimiera wzięła z rąk męża gazetę i we wskazanem sobie miejscu czytać zaczęła głośno:

„*Wczoraj wieczorem nadeszła wiadomość telegraficzna o głównych wygranych z ostatniego ciągnienia loterji berlińskiej. Pierwsza wygrana w ilości 200,000 talarów, padła na Nr 2,364....*

— Mylisz się przerwał Karol—dwa tysiące pięćset nie trzysta.

— Owszem tu stoi wyraźnie 2,364.

Karol zbladł. Drżącą ręką wziął gazetę, podniósł ją do oczu i rzekł:

— To widoczna omyłka! sam widziałem...

— Ale czekaj—tu jest cóś jeszcze—pozwól Karolu niech dokończę, ozwała się żona,—ręce ci drżą—nie możesz czytać.

— Weź—to widocznie omyłka w druku... widziałem na własne oczy... Czytaj dalej.

Druga wygrana padła.. no tu kilka liczb następnych—a to dopisali: *Dodać należy jako ciekawy szczegół, że przez niezwykłą i niepojętą omyłkę telegrafisty pierwsza depesza podała fałszywą wiadomość co do pierwotnej wygranej. Zamiast bowiem Nr 2,364 wymieniła Nr 2,564, co też niezwłocznie drogą telegraficzną sprostowanem zostało......*

— Karolu! co ci jest—jęknęła czytająca, widząc, że twarz jej męża okryła się trupią bladością, Nim jednak zdołała to wymówić—padł on bez zmysłów na ziemię.

— Ratunku! krzyknęła nieszczęśliwa rzucając się na leżącego bez życia. Ale było już za późno—ratunek był zbyteczny.

Dzwon poblizkiego kościoła zwoływał na *Anioł Pański.*

Stanisław Grudziński.

— Czytamy w „Izraelicie:“ Pomiędzy darami ofiarowanemi na własność muzeum rolniczego, wymienić winniśmy piękny okaz krochmalu pszennego, umieszczony w lokalu muzeum, a będący darem fabryki krochmalu p. J. Wittenberga w Warszawie (ojca). Fa... od lat kilkudziesięciu tu istniejaca, produku... ...dny w gospodarstwie, w sposób ...

bryka ...
je ten wyrób, ...
istotnie na pochwałę zasługującą.

— *Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej* zawiadamia, że na drodze żelaznej Moskiewsko-Brzeskiej już została przywróconą ekspedycja towarów za frachtem zwyczajnym, z zastrzeżeniem jedynie, iż droga ta nie przyjmuje na siebie odpowiedzialności za terminową dostawę towarów,—i że w skutku tego droga żelazna Warszawsko-Terespolska będzie odtąd przyjmować do wysłania, z powyższem zastrzeżeniem, towary na drogę Moskiewsko-Brzeską przeznaczone.

Co się tycze drogi Kijowsko-Brzeskiej, to przyjmowane są do wysłania na nią tylko towary za frachtem pospiesznym, z wyjątkiem przeznaczynych na drogi Odesską i Kurską, na których ekspedycja towarów nawet za frachtem pospiesznym chwilowo jest wstrzymaną. (1—3) —19926—

— Komitet Towarzystwa „Harmonia“ ma zaszczyt podać do wiadomości iż dnia 25 b. m. to jest w przyszłą sobotę, jako w rocznicę założenia Towarzystwa daną będzie w lokalu „Harmonia“ *kolacja składkowa* dla Członków Towarzystwa z ich rodzinami i gości przez nich wprowadzonych, poczem będą miały miejsce tańce.

Bilety na wieczerzę wydawane będą codziennie w lokalu „Harmonia“ przy ulicy Długiej w pałacu Dickerta w porze wieczornej do włącznie piątku czyli 24-go b. m., poczem lista zamkniętą zostanie i późniejsze zapisy przyjmowane więcej nie będą. 3—3—19795—

— *Pani Erard* uczennica Wortha przy ulicy Senatorskiej Nr 16 poleca się publiczności z wielkim wyborem pięknych *modeli* pochodzących z pierwszych domów paryzkich. Wszelkie powierzone jej roboty wykonane będą starannie i gustownie. 2—6 —19676—

Komitet Towarzystwa
Resursy Obywatelskiej.

Podaje do wiadomości Członków Towarzystwa, iż w dniu 2 Grudnia r. b. t. w Sobotę o godzinie 7-ej wieczorem, odbędą się wybory Komitetu w roku 1877 urzędować mającego. Składanie kartek wyborczych dopełnione być ma w dniach 30 Listopada i 1 Grudnia od godziny 6 do 9 wieczorem, oraz w dniu 2 Grudnia od godziny 4 do 6. O przyjęcie licznego udziału w wyborach Komitet uprasza. —19920

Kantor Bankierski
Maurycego Nelken
w Warszawie.

Podaje do wiadomości, że począwszy od dnia 10 (22) Listopada r. b, ubezpiecza od Losowania amortyzacyjnego 5% Pożyczki Premiowe rossyjskie obydwu Emissji po kop. 35, dla zamiejscowych po kop. 45 od sztuki.

Kantor udziela zaliczeń 10% niżej kursu giełdowego, na wszystkie papiery publiczne, traktowane na giełdach, warszawskiej i petersburgskiej. 1—5—19935

Kupującym lub zamawiającym na raz 3 pary, odstępuje się stosowny rabat od cen oznaczonych w cenniku tegoż Magazynu.

MAGAZYN OBUWIA
MĘZKIEGO, DAMSKIEGO i DZIECINNEGO
wprost ulicy Włodzimierskiej,
Nr 15 Ś-to Krzyzka Nr 15,

wykonywa wszelkie zamówienia na obuwie, spiesznie, akuratnie, zaręczając za najlepszy gatunek materjałów.—Przyjmuje obuwie do reparacji.—Na żądanie mieszkańców Warszawy, **posyła do domów po kilka par obuwia dla wybrania i przymierzenia takowego,** oraz dla zdjęcia miary.—Poleca również obuwie na flanelli i suknie, oraz inne gatunki przygotowane na obecną porę,—wszystko po **cenach jak tylko można najniższych.**

—19454—2—

Stan powietrza.

Dziś rano zimna st. 7,0, w południe zimna 4,0. Barometr: 769 (Pogoda).

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą st 2 c. 4.

PRZEDMIOTY SZTUKI
i
CIEKAWE ZABYTKI STAROŻYTNOŚCI.

UIEMA ... ...zaszczyt zawiadomić, że w dniu dzisiejszym przyby... ...wszelkie przedmioty sztuki ...skiej. Saskiej, ...

PP. bracia **Wertheimer** z Londynu, mają zaszczyt ... wają do Warszawy i pragną tu zakupywać nawet po **wysokich cenach**, ... i zabytki Starożytności, jako to: wazony, gruppy, oraz inne przedmioty z porcelany ... Wiedeńskiej, etc., posążki marmurowe, wyroby z kości słoniowej, bronzu, drzewa rzeźbionego, meble ...krustowane tafelkami z porcelany w ramach ze złoconego bronzu, **en boule,** obicia, piękne zegary i kandelabry etc., z bronzu złoconego, pudełka szyldkretowe inkrustowane złotem, tabakierki, puszki, etc. etc. ze złota emaljowanego piękne obrazy, jednem słowem wszelkiego rodzaju dzieła sztuki z epoki Ludwika XIV, XV, XVI, oraz bronie i inne przedmioty z szesnastego wieku. PP. **Wertheimer** pozostaną kilka dni w Warszawie. Zastać ich można w Hotelu Europejskim od 10-ej godziny z rana do 6-ej po południu. Można im zarazem pod tymże adresem przesyłać listy i fotografje. 1—3—19985

Pragnący wyuczyć się w ciągu jednego miesiąca

Buchhalterji,

tak zwanej magazynowej, oraz systemu prowadzenia kassy, a w ciągu 2 miesięcy całego kursu buchhalterji podwójnej, na dogodnych warunkach, zechcą o bliższych szczegółach porozumieć się. Ulica Mazowiecka Nr 1, mieszkania 13.
1—2 — 19532 —

Handel Win, Towarów Kolonialnych i delikatesów

pod firmą:

Rokowski i Kornecki,

ulica Nowy-Świat, Nr 40, wprost Apteki W-go Koopego, otrzymał świeże:

Minogi Elblągskie, **Kilki** Norwegskie, **Łosoś** marynowany (Tresch Salamin), **Raki** morskie (Homar), **Thon** marynowany, **Pasztety** Strasburgzkie, **Pasztet** ze zwierzyny (Pain de Goubin) na funty, po rs. 1. 1—3 — 19844 —

Z powodu natychmiastowej potrzeby wydalenia się z Warszawy jest do sprzedania zaraz wraz z firmą i trzyletnim kontraktem mieszkania,

Magazyn Mód Damskich,

z eleganckiem całkowitem urządzeniem, obfitemi zasobami, wyrobioną liczną klientelą za cenę bardzo umiarkowaną. — Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 51 nowy, mieszkania 8, na dole. 1—3—19911

Tymczasowe Ogłoszenie.

GŁOŚNY W ŚWIECIE
Cyrk Małp
pana **F. Corvi** z Paryża,
jak również największa
Menażerja
pana **M. Heidenreicha,**



przybyły do Warszawy, i wkrótce w **Cyrku Salamońskiego** rozpoczną zadziwiające **Przedstawienia** z **najmniejszemi** Szkockiemi tressowanemi **konikami, małpami i psami,** dwoma **nigdy jeszcze tu niewidzianemi Afrykańskiemi** tressowanemi **Słoniami,** 3-ma **Bengalskiemi Tygrysami,** zwanemi królewskiemi, 13-tu **Lwami,** łaciatemi i centkowemi **Hijenami, Niedźwiedziami i Wilkami.** Tak doskonale wytresowane zwierzęta, jak wyżej wymienione, w Warszawie dotąd jeszcze widzianemi nie były. Wnętrze Cyrku będzie jak najlepiej ogrzane, rzęsiście i eleganckо oświecone. **Bliższe szczegóły Afisze doniosą.**

Z szacunkiem
2—3—19901 **Corvi i Heidenreich.**

TIVOLI
Jeszcze tylko kilka Ostatnich
KONCERTÓW
ORKIESTRY DAMSKIEJ
z Wiednia.
Wejście bezpłatne.
1—1—19973. W. Reiner.

TEATR WIELKI.
Dziś: Meluzyna. Jutro: Pojedynek Szlachetnych.
TEATR ROZMAITOŚCI.
Dziś: Przed Ślubem.

!!Dwa Kontrasty!!
Mary Murphi i rodzeństwo Książęi Księżniczka Colibri.

Czyniąc zadość głośnym życzeniom Szanownej Publiczności postanowiłem **od dzisiaj 9 (21) Listopada** nadal **obniżyć** cenę wejścia, a mianowicie: miejsce w krześle **kop 30,** stojące zaś **kop. 15** dla dzieci połowę. Przedstawienia odbywać się będą już **nie w Hotelu Europejskim** lecz na **Nowym Świecie** w domu pod Nr 57/1249, gdzie Zakład Fotograficzny **Pana Brandel.** Lokal elegancko urządzony, otwarty od godziny 10 rano do 10 wieczorem.
3-6 — 19791 — Z uszanowaniem **K. Jarskierski**

Nowość w Warszawie!
w wielkiej sali Hotelu Europejskiego głośni i fenomenalni artyści
Miss Lizzie Anderson, Miss Anna Fay i Dr Humes

będą mieli zaszczyt dać pięć posiedzeń cudownych. Szczegół, posiedzeń tych, uznanych w Ameryce i całej Europie za jedyne w swoim rodzaju; nowe i niedające się wytłumaczyć podają afisze, na które zwraca się uwagę Szanownej Publiczności. 3-6 — 19737 —

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
Dnia 23 listopada 1876 roku.

	Żądano rs.	Żądano kop.	Płacono rs.	Płacono kop.
Półimperjały Ros. rs. — kop. —				
Dukaty Holenderskie rs. — k. —				
Marki państ. Niemiec. rs. — k. —				
Austr. flor. w bil. kop. —				
Obligi skarbowe 100 rs. (od kop.)	—	—	—	—
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	97	30	97	—
List. Zast. 3 okresu II. s. za rs. 100	97	30	97	—
List. Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	88	60	88	30
List. Zastawne m. Warszawy I. s.	84	50	84	20
„ „ „ „ II. s.	82	65	82	35
Listy Likwidacyjne rs. 100	78	40	78	10
Obligacje kolei żel. Terespolskiej	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860. .	94	50	—	—
Now. Ros. poż. prem. z r. 1864 / „ „ „ „ ostempl.	—	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866 / „ „ „ „ ostempl.	—	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	—	—	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	—	—	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznych	—	—	170	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Terespols.	—	—	—	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250	—	—	—	—
Akcje Banku Dyskontow. Warsz.	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpiecz. od ognia	—	—	120	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej	600	—	—	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni rs. 100	—	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500	—	—	—	—
Akcje W. F. cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250	295	—	—	—
Akcje „ „ „ Dobrzelińsk 500	—	—	—	—
Akcje Lilpop Rau i Lewenstein 1000	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie . .	101	50	—	—

Wartość kuponu bież. od listów Zast. kop 167 7/9
Od likwidacyjnych kop. 191 1/9
Od Listów Zastawnych nowych kop. 209 13/18
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 72 2/9
Berlin: Weksel 100 tal. 2d. rs — k. — rs. 121 k. 05
Londyn. 3 m. 1 funt. st. rs. 8 k. 25 rs. — k. —
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs 99 k. — rs. 98 k. 25
Wiedeń: Weksel 8 d. za 150 rs. 93 k. 25 rs. — k. —
Akcje Banku Handlowego w Łodzi rs 240 żąda. rs 231 płac.

Cena okowity z dnia 21 listopada.
78% akcyzą 7 kop. od %.
Hurtow. skład. wiadro 682,5—683,7 g. 222—224 { z dodat. 2%
Pojedyńcza sprz. „ — — — gar. 225—227
Cena przeciętna 685[6] garniec, 223 – wiadro.
stosunek garnca do wiadra 100:307 11/16.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego“ Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 11 (23) Ноября 1876 г.
Wydawca Gustaw Gebethner.

KURJER WARSZAWSKI.
Dalszy Ciąg Numeru 260. Czwartek. Warszawa d. 11 (23) Listopada 1876 r.

Kronika zagraniczna.

× Z Wrocławia donoszą: Oto przyczynek do głośnej na cały świat znajomości geografji, jaką odznaczają się francuzi. Świeżo otrzymano tu numer dziennika „Figaro,“ pod następującym adresem: PP. Herz i Ehrlich we Wrocławiu, w Rossji.“ Adres ten w języku francuzkim, wydrukowany był bardzo pięknie na opasce. Jak dalece zgorszyła tutejszych Niemców ta prawdziwie zresztą zadziwiająca ignorancja zarządu ekspedycji „Figaro“ możecie sobie wyobrazić. Toż nie dziw iż tylko tak znający geografję obywatele czytać mogą Francosów i Masochów.

× Szwaczce pewnej w Sebastianberg, w Czechach, dnia 3 go b. m. wyjęto za pomocą operacji z ciała igłę, którą przed 20-laty, ośmioletnią jeszcze dziewczynką będąc, połknęła. Przez tak długi czas nie czuła wcale igły w ciele, dopiero w tych dniach silne kłucie w lewym boku odzywało się tak uporczywie, że w końcu postanowiła poddać się operacji, która szczęśliwie wypadła.

× Jak znakomitą jest eksploatacja węgla kamiennego w Anglji, dowodzą cyfry wysłanego węgla w r. 1873 z W. Brytanji za granicę, mianowicie 12,617,566 ton, wartości 429,712,775 franków. Z tej ilości $^1/_5$ część wysłaną została do Francji, $^1/_8$ do Niemiec, $^1/_{16}$ do Włoch, $^1/_{20}$ do Rossji, $^1/_{21}$ do Danii, $^1/_{22}$ do Szwecji, $^1/_{22}$ do Egiptu, $^1/_{30}$ do Brazylji i t. d. Konsumcja zaś węgla w samej Anglji, dorównywa ilości wywiezionej.

× Jeszcze wystawa filadelfijska nie w zupełności ukończona, jeszcze projekt wystawy francuzkiej nie wszedł w wykonanie, a już dowiadujemy się z „Francc“, że tworzy się Towarzystwo francuzkie, które ma zamiar uorganizować w roku 1880 wystawę świata w Rzymie, na wzór wystaw w Filadelfji i w Paryżu.

× W Paryżu wystawiono 15go b. m. nową operę Massé'go, pod tytułem: „Paweł i Wirginja“, Libretto, osnute jest na tle powieści Bernardina de St. Pierre, przez pp. Juljusza Barbier i Michała Carrier. Publiczność i krytyka, przyjęły operę bardzo życzliwie.

× Z Berlina donoszą: Cała karawana powracających wychodźców przeciągała przez nasze miasto na dwóch wielkich wozach. Powracali oni do W. Ks: Poznańskiego i prowincji Pruskiej. Postać tych ludzi dawała wymowne świadectwo nędzy, której podlegali. Opisy amerykańskich stosunków przez nich kreślone, były bardzo smutne. Tysiące w Stanach Zjednoczonych nie mają roboty i głód cierpieć muszą. Powracający posprzedawali resztę swego mienia, jakie jeszcze mieli, ażeby módz się tylko do ojczyzny dostać. Mimo to, jak piszą z Torunia, około 300 robotników wiejskich i miejskich wybiera się teraz podobno z powiatów Starogardzkiego i Kwidzyńskiego do Brazylji.

Droga Żelazna Warszawsko-Terespolska.

Wykaz ruchu i dochodu za m. październik 1876 r.

1) Za przewóz 38,185 osób,	rs. 53,396	kop: 15,
2) „ „ 1,260,418 pud: towar:	rs. 103,619	kop: 14½,
3) Dochody różne . . .	rs. 693	kop: 46,
Razem	rs. 157,708	kop: 75½.
W m. październiku 1875 r., dochód wynosił	rs. 134,267	kop: 81½,
Zatem w październiku 1876 r. więcej o	rs. 23,440	kop: 94,
czyli o 17%.		
Od 1 stycznia do 31 października 1876 r. było dochodu	rs. 1,525,656	kop: 43½.
W tymże czasie 1875 roku, dochód wynosił . . .	rs. 1,390,701	kop: 97.
Zatem w roku 1876, dochód powiększył się o	rs. 134,954	kop: 46½,
czyli o 9,7%.	(1—3)	—19,891—

Magazyn Towarów Bławatnych

Wł. Lewity i S-ki

kilkaset sztuk

Rotund, Kaftanów, Paltocików, Polonez

i rozmaitych okryć damskich,

w najnowszych fasonach i znajlepszych materjałów francuzkich i angielskich

sprzedaje po cenach bardzo nizkich.

WIELKI WYBÓR

KAPELUSZY DAMSKICH,

wykończonych podług najświeższych modeli paryzkich

Od rubli sr, 7 za sztukę.

2—3 — 19764 —

Złożono do sprzedania w Zakładzie Kuśnierskim przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 50.

Paleto z elków amerykańskich za rs. 160.
Szubą rosomakową za rs. 40.
Szubę dublonową za rs. 18.
Paletocik aksamitny na futrze, obłożony tomakowemi ogonami za rs. 20.
Kołnierz skunksowy za rs. 15.
Marynarka kortowa futrem podszyta za rs. 18. —2—3—19812—

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

w skutek zaniechania detalicznego handlu

Lamp zagranicznych, Kandelabrów, Żyrandoli

i innych przedmiotów do tej gałęzi odnoszących się

W SKŁADZIE HURTOWYM LAMP

Władysława Podgórskiego,

Krakowskie-Przedmieście, dom własny, wprost Saskiego Placu.

Skład ten od wielu lat szczycący się trwałem, bynajmniej nie chwilowem zaufaniem Szanownej Publiczności, jedynie tylko z powodu założenia przez właściciela pierwszej na wielką skalę krajowej fabryki Lamp, ogłasza **zupełną wyprzedaż Lamp zagranicznych**, których nadal sprowadzanie do kraju jest już zbytecznem, bo nowa Fabryka warszawska, potrzebom ogółu zadosyć uczyni, a nie wyłączając najdrobniejszego szczegółu, używa do wyrobu tylko krajowych materyałów. 7—12 — 18674—

Nurki Amerykańskie.

Tumaki.

Elki.

W Składzie hurtowym Pierza i Puchu

przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr **23** nowym, jest do odstąpienia całkowity transport Futer Rużnego gatunku jako to: **Nurki amerykańskie, Bobry, Tumaki, Wydry, Elki, Skunksy, Szopy.** Osobom życzącym kupić dla własnej potrzeby, sprzedaję wyjątkowo obecnie po cenach niesłychanie tanich.

J. Apfelbaum.

2—3 —19796—

Bobry.

Bakalje świeże

z produktów tegorocznych, złożone z **daktyli, fig, malagi, migdałków w łupinie, marmolady i śliwek białych, funt po kop. 30.** Poleca Handel **BRACI WRÓBEL**, obok kościoła Ś-go Krzyża. 2—14 — 19720 —



Największy w Kraju

SKŁAD ZEGARKÓW

M. J. Augustynowicza.

Przy rogu ulic Krakowskiego Przedmieścia i Królewskiej, w domu dawniej Beyera.

POLECA: Otrzymane w tych czasach **zegarki własnej firmy fabryki w Szwajcarji**, jak również **wielkie zapasy zegarków** innych najcelniejszych fabryk genewskich. **Zegary stołowe francuzkie** wszelkich rodzai, **zegary ścienne, regulatory, budziki** i t. p.—**Ceny nizkie stałe.** 3—5—19620

Preparaty orzechowe do farbowania siwych włosów

Wynalazku A. Maczuskiego w Wiedniu

EKSTRAKT ORZECHOWY

wyrobiony z tegorocznego zbioru prawdziwych orzechów włoskich, nadszedł obecnie świeżo do **Perfumerji Aleksandra Kocha.** Świeży ten ekstrakt udoskonalony, nieporównanie pięknie i trwale farbuje siwe włosy na kolory: blond, szatyn, ciemno-szatyn i czarny w przeciągu trzech dni. Jest to jedyny środek, do farbowania siwych włosów, którego używać można z zupełną pewnością i bezpieczeństwem, gdyż jako wyrób czysto rośliny, ani włosom, ani zdrowiu nie szkodzi. Oprócz ekstraktu, jest tam także do nabycia **POMADA** orzechowa i **OLEJEK** orzechowy, służące do przyciemniania siwych włosów, po cenach: za jeden flakon ekstraktu rs. 2 kop. 50, za 1 słoik pomady rs. 1 kop. 80, za 1 flakon olejku rs. 1 k. 20, do każdego flakonu dołączony jest sposób użycia.—Skład główny powyższych preparatów na Warszawę u **Aleksandra Kocha. Perfumera, ulica Senatorska, N 4,** oraz jest do nabycia u Aleksandra Lipinka, u p. Pohoreckiego i w Perfumerji W. B. Saiechowskiego i u Henryka Friek w Radomiu. 2—12 — 19589 —

H. SOMYA

w Warszawie

ulica Marszałkowska Nr 41 wprost „La Ferme"

SPECJALNY SKŁAD

Wyrobów technicznych i maszyn pomocniczych

Poleca między innemi:

Maszyny parowe z kotłami stojącemi.
Tokarnie najnowszych konstrukcji, poruszane nogami lub pasami.
Wiertarnie różnych wielkości, na podstawach i bez takowych.
Nożyce do żelaza i blachy.
Tłocznie ręczne do wybijania dziur w blasze.
Maszynki do tarcia farb.
Maszyny do robienia rur.
Maszyny do kantowania blachy.
Sikawki pożarne i ogrodowe.
Kuzienki przenośne.
Wentylatory, Wagi decymalne od 5 do 100 pudów.
Prasy ręczne dla blacharzy.
Pasy skórzane angielskie.
Gumowe wyroby: Płyty, Rury, Sznury, Klapy, Krążki.
Parciane kiszki, Pasy i kubełki.
Tygle do topienia metali.
Szmergiel i papier szmerglowy.
Pilniki gustalowe i Oskardy.
Lewary, Bloki, Windy.
Oliwa do maszyn.
Stal lana i Szwejstal.
Rury miedziane, mosiężne, żelazne, ołowiane.
Gaza jedwabna na pytle i cylindry.
Miary składane.
Armatury do maszyn i kotłów, a mianowicie:
Manometry-Vacumetry.
Wentyle przelotne i kątne, **Krany** mosiężne, Maźnice do cylindrów **Oliwiarki**, Wodoskazy i Rurki do nich.
Świstawki parowe.
Pływaki ze świstawkami.
Wentyle bezpieczeństwa.
Manometry hydrauliczne.
Termometry dla cukrowni.
Pompki alimentacyjne czyli insektory.
Pompki ręczne do zasilania wodą kotłów i lokomobil.

40—0—3433

Elektoralna Nr 3.

Liście, Pióra i Kwiaty Paryzkie,

po nizkich cenach, otrzymał w komis Skład Bielizny **S. Damask.** —19754—2—3

Za przystępną cenę, jest do sprzedania nowy

lekki Kufer czarny skórzany i Organino

z bardzo miłym głosem. Wiadomość, ulica Chmielna Nr 48, mieszk. 33. —19808—2—3

Do Magazynu Mód Wł. Lewity i S-ki, potrzebną jest Osoba, dokładnie obznajmiona z upinaniem i ubraniem

Sukien Balowych.

—19765—2—3

Płótna Finlandzkie i zagraniczne.
Wyroby lniane Finlandzkie i zagraniczne.
Przędza lniana surowa i blichowana.
Szpagat kolorowy i szary.
Worki w różnych gatunkach, również **wyroby jedwabne** z fabryki pana **Ch. BULBERG w St. Petersburgu**

poleca po cenach najtańszych przy największym wyborze

F. BIERNATH

Ulica Senatorska, Nr 22, dom W-go Józefa Epstein.

NB. Bielizny gotowej u mnie nie ma. 35—50 — 12231 —

Księgarnia, Skład Nut i Ekspedycja pism perjodycznych
Maurycego Orgelbranda

naprzeciw posągu Kopernika
oraz Filje przy ulicy Senatorskiej Nr 22

Z dniem 1 Listopada r. b. zaprowadzony został
w Filji przy ulicy Senatorskiej Nr 22.

ODDZIAŁ INFORMACYJNO-KOMMISSOWY,

dla mających zamiar sprzedać lub nabyć po cenach przystępnych książki tak z dawniejszych epok (antyki) jakotez obecnego stulecia w stanie nowym lub używanym.

W tym celu **posiadacze rzadkości bibljograficznych,** oraz książek z nowszych czasów, mającey zamiar takowe zbywać proszeni są o zgłaszanie się do **Filji** z dokładnemi wykazami i **oznaczeniem cen minimum.** Książki o ile miejsce pozwoli, będą w komis przyjmowane.

Życzący nabywać po nizkich cenach książki rzadkie z dawnych lat, **oraz nowsze** w stanie używanym, proszeni są o objawienie swoich żądań, a Księgarnia postara się najrychlej i najskuteczniej usłużyć.

W celu ułatwienia obu stronom skuteczności życzeń, **Filja** prowadzić będzie ściśle odpowiednią kontrolę.

Prócz tego **Filja** oraz główna księgarnia (naprzeciw posągu Kopernika) zajmują się stale wyszukiwaniem w kraju i za granicą wyczerpniętych, lub rzadkich dzieł, dostarczając katalogi wszelkie, tak nowe jako i całych bibljotek przeznaczonych do sprzedaży z wolnej ręki lub drogą licytacji. 2—4 19072 —

Nakładem i drukiem księgarni pod firmą: Józefa Zawadzkiego w Wilnie, wyszedł tom III-ci dzieła p. tyt.:

RYS DZIEJÓW LITERATURY POLSKIEJ,

(początkowo) podług notat **Aleksandra Zdanowicza.**
Uzupełniony i do ostatnich czasów doprowadzony, przez **Leonarda Sowińskiego.**

Tom powyższy zawiera cały szereg poetów od Mickiewicza po rok 1875, z dokładną wiadomością biograficzną o każdym z nich, oraz z treściwym rozbiorem i oceną ich utworów, podług najznakomitszych naszych tegoczesnych krytyków, z przytoczeniem celniejszych wyjątków każdego z autorów.

Tom IV-ty obejmujący teatr, powieści, historję i inne oddziały prozy, znajduje się pod prassą.

Dzieło niniejsze ułożone w sposób niezmiernie treściwy, interesujący i popularny, przedstawia najzupełniejszy obraz **literatury polskiej,** od jej początków do ostatnich czasów, i dla każdego pragnącego się dokładnie z nią obeznać jest niezbędne.

Cena prenumeracyjna 4-ch tomów obejmujących górą 200 arkuszy ścisłego druku od dnia 1-go Października r. b. wynosi rs. 10, z przesyłką rs. 11. Po wyjściu całego dzieła cena będzie podwyższona.
9—12 — 17059 —

Wydane nakładem JULJANA MÜLLERA
ulica Senatorska Nr 18, wprost kościoła Ś-go Antoniego

GRY TOWARZYSKIE
NAUKOWE I DO ZABAWY

GRA Podróż po kuli ziemskiej, składająca się z mappy całego świata, kostek i figur	Cena rs. 2	kop. —
„ **Zoologiczna** czyli **Dodawanie**	„ „ 1	„ 20
„ **Dwa razy dwa** czyli **Mnożenie**	„ „ 1	„ 20
„ **Wyścigi konne** z konikami i kostką	„ „ 1	„ 35
„ **Polowanie** z kostkami i ze zwierzętami	„ „ 1	„ 20
„ **Podróż do Pekinu** konno, koleją, statkiem i balonem gra frygą	„ „ 1	„ 35
„ **Skarby Monte-Christo** z 2-ma kostkami	„ „ 1	„ 20
„ **W kółko** z 1 kostką	„ „ 1	„ —
„ **Młotek i Dzwonek** z 8-ma kostkami	„ „ —	„ 75
„ **Forteca** na 2 osoby z 28-ma pienkami	„ „ 1	„ 20
„ **Loteryjka obrazkowa** z 90 obrazkami	„ „ —	„ 50
„ „ **Abecadłowa**	„ „ —	„ 50

Loteryjki liczbowe po kop. 50, 75 i rs. 1 kop. 50.
Wszystkie te gry są w ozdobnych pudełkach. 7—9 — 17369 —

NA GWIAZDKĘ.
Wybór Książek polskich dla dzieci i młodzieży, w eleganckiej oprawie, oraz **Zabawki i Gry naukowe tutejszego wydawnictwa,** niemniej różne **Zabawki** są do nabycia w **Składzie Cygar Hawańskich Wilhelma Ward,** ulica Rymarska Nr 5, obok Izby Skarbowej Warszawskiej.—Tamże **Kalendarze ruchome wieczne** po **15** kop., oraz **wszelkie Kalendarze** od **3** do **60** kop.—**Kantor pism perjodycznych** i **Węgla** ze Składów F. Łapińskiego. —19861—1—6

OSOBA

przybyła z Rossji, znająca dokładnie język ruski i polski, życzy sobie mieć zajęcie stałe lub też na godziny, u którego z WW. Notarjuszów albo Adwokatów. Adres: ulica Ś-to Jerska Nr 22 nowy, mieszkania 4, w godz. od 8 do 11 rano i od 4 do 8 po południu. —19675—3—3

Niemka rodowita,

posiadająca gruntownie język niemiecki, życzy udzielać **konwersacji** w tymże języku na godziny, dzieciom lub osobom starszym w domach prywatnych. Wiadomość, ulica Bracka Nr 17, na 2-m piętrze od frontu Nr 6 mieszkania, zastać można od godziny 10 do 12 z rana. —19810—2—3

Nauczycielka

Instytutka, z patentem, posiadająca języki: ruski, polski, francuzki, początki niemieckiego, nauki klassyczne, oraz muzykę i śpiew, pragnie udzielać tych przedmiotów na godziny w domach prywatnych. Ulica Wązka-Freta dom W-go Szywuja Nr 19, a mieszkania 8, drugie piętro, od 3—5 po południu zastać można. —19777—2—3

FRANCUZKA

świeżo przybyła z Paryża, podejmuje się nauczyć tego języka w przeciągu trzech miesięcy. Wiadomość w Składzie Tabacznym od 10 do 11 rano u Adolfa Neuding. Podwal Nr 6, wprost Handlu W. Tocka. —19757—2—3

Potrzebna jest zaraz
GUWERNANTKA

Polka, która ukończyła tutejsze gimnazjum, oraz są do **umieszczenia:** Nauczyciele różnej narodowości, Bony Francuzki, Niemki i Polki,—także Panny Służące i Gospodynie, Sklepowe i Oficjaliści, szukają odpowiedniego zatrudnienia, za pośrednictwem
Natalji Cieślińskiej,
Nr 17, ulica Bielańska, obok Apteki. —16171—4—6

Młody Człowiek,

b. Urzędnik Warszawskiej b. Izby Kontrolnej, posiadający języki: ruski, polski, francuzki, i angielski, piszący prędko i czytelnie, szuka jakiegokolwiek zajęcia. Offerty uprasza się składać w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod literami B. P. —19647—3—3

Młody Człowiek.

gruntownie posiadający języki: ruski, polski, francuzki, oraz zasady języka niemieckiego, mający biegle rachunki, szuka odpowiedniego zajęcia, u którego z pp. Rejentów, albo też w jakim zakładzie przemysłowym.—Przyjmuje również papiery do przepisywania i tłomaczenia. Adressa uprasza się składać do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami S. X. —19794—2—3

Osoba młoda,

dobrze wychowana, może poświęcić godzin parę dziennie jako lektorka, oraz jako korrespondentka. Adressa w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. A. B. C. —19700—3—2

Do umieszczenia Dziecko

trzy-letnie, przy osobie mogącej zastąpić matkę, zapłata od umowy. Adres zostawić w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. A. B. —19779—2—3

4-ch Blacharzy

płatni od sztuki, mogą znaleźć stałe zajęcie w fabryce wyrobów blaszanych **E. Modrow** w Łodzi. —19333—5—6

Rsr. 2,000,

potrzebne są zaraz na 1-szy numer hypoteki domu w Warszawie. Wiadomość w Kancellarji W-go Tyrchowskiego Notarjusza w Sądzie Okręgowym (Paca pałac). —19631—2—3

Rs. 3,000,

jest do umieszczenia na 3 lata, na pierwszy numer hypoteki. Wiadomość od godziny 3 do 5 po południu, ulica Dzika Nr 6, mieszkania 2. —19601—3—3

Ktoby miał do sprzedania
Dom murowany

wartości do rs. 50,000 w okolicach ulic: Marszałkowskiej, Alei Jerozolimskiej, Nowogrodzkiej, Żórawiej, lub im przyległych i placu Ś-go Aleksandra, zechce się zgłosić na Marszałkowską Nr 49, mieszkania 6, bez pośrednictwa faktorów. Tamże są do sprzedania: garnitur mebli mahoniowych do salonu, sofa, fotele, etc. do buduaru. 3—3—19365

Osoba Młoda

dobrze wychowana, może poświęcić kilka godzin dziennie jako lektorka. Adressa w Redakcji niniejszego Kurjera pod lit. W. W. —19562—3—3

17,000,000 korcy Torfu
w Dobrach **OKRZEJA,**

o wiorstę od drogi żelaznej z Łukowa do Iwangrodu, jest do eksploatacji Siedemnaście Miljonów korcy torfu w gatunkach I, II, III i IV klassy, wedle klassyfikacji Dana, dzielący torfy na sześć klass, z których oznaczona N. 1, najlepsza.

Bryłowatość i gatunek torfu oznaczone zostały przez technika specjalistę, przez dopełniony w roku bieżącym sądacji torfów.

Właściciel Dóbr pragnie albo sprzedać kopalnię torfu za cenę przystępną, albo zawiązać współkę do tej eksploatacji.

Siła ogrzewająca torfów Okrzejskich, przeciętnie oznaczoną została w sposób następujący: Za $1^1/_2$ sążnia drzewa sosnowego z korzyścią dla konsumenta, użyć wystarczy 1 sążeń torfu; Za 1 korzec węgla kamiennego $1^1/_2$ korca torfu wziąść trzeba.—Bliższa wiadomość na gruncie dóbr, o sześć wiorst od stacji Krzywda, tudzież w Redakcji Warszawskiego Kurjera. —19486—3—3

Rubli 600,

żądane są do wypożyczenia na dobry procent, za zupełną gwarancją przez tutejszego właściciela domu, życzący sobie ulokować wspomnioną summę, raczy zostawić adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. J. M. —19730—3—3

D O M

piętrowy w Skierniewicach, przy stacji kolei żelaznej, do sprzedania lub na zamian na dom w Warszawie. Wiadomość na stacji w Skierniewicach, u Szwajcara klassy II-giej. —19355—3—3

NAUKA KROJU
i szycia
sukien damskich, jest wykładaną przez
A. GAŁECKA,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 85, w domu przechodnim, zwanym Roezlera. Naukę kroju nie powinniśmy czerpać z ksiąg dawnych, w których są umieszczone żurnale, wyszłe przed wielu laty, gdyż żurnal dziś przysłany z Paryża, za tydzień następuje drugi i znów potrzebuje zupełnie innego obliczenia, a zatem jest to próżna i bezużyteczna praca. Nauka kroju sukien i modeli damskich, powinna być wykładaną i połączoną z żurnalami świeżo wychodzącemi, a która to jest pierwsza, napisana oryginalnie przez kobietę, gdyż dotychczas wszystkie nauki były pisane przez mężczyzn, a tym samym nie mogły być właściwie zrozumiane, czego kształt i elegancja kobiety wymaga. —18688—3—6

WAŻNA WIADOMOŚĆ
dla
SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.
TELEGRAM.
Na Jesienny i Zimowy Sezon
OTRZYMALIŚMY
WIELKI WYBÓR GARDEROBY MĘZKIEJ i DZIECINNEJ z FRANCUZKICH, ANGIELSKICH i BRYNSKICH MATERJAŁÓW.

P R E I S C U R A N T:

Garnitury Jesienne Żakietowe od rs. **18—26;** Garnitury Marynarkowe op rs. **16—22;** Garnitury czarne Tużurkowe od rs. **25—32;** Garnitury czarne Frakowe od rs. **25—32;** Garnitury czarne Żakietowe od rs. **22—28;** Palta Jesienne od rs. **14—24;** Palta z Pasami od rs. **22—28;** Palta do Stanu od rs. **16—25;** Palta Zimowe od rs. **14—32;** Palta z Pasami od rs. **24—36;** Palta do Stanu od rs. **25—32;** Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. **17—22;** Kurtki do Polowania od rs. **8—14;** Bluzy do konnej jazdy od rs. **8—12;** Szlafroki Dubl. różne od rs. **12—20;** Banne ubrania od rs. **14—17;** Palta Dziecinne z pasami od lat 4 do 15 od rs. **8—16;** Palta Dziecinne zimowe od lat 8 do 12 od rs. **10—14;** Różne Spodnie kortowe od rs. **4** kop. **50—8** kop. **50;** Różne Spodnie do gospodarstwa od rs. **4—5** kop. **50;** Kamizelki Bilardowe od rs. **6** kop. **50—8** kop. **50;** Kamizelki Pluszowe po rs. **4;** Kamizelki Aksamitne po rs. **5;** Kamizelki Sztuczkowe od rs. **3—4;** Palta podbite barankami od rs. **18—30;** Kurtki podbite barankami od rs. **18—20;** Marynarki podbite barankami od rs. **14—22.**

E. SAMET, Krawiec z Wiednia,
Obecnie ulica Senatorska Nr 22,
vis-a-vis Kościoła Ś-go Antoniego. 49—0—16394

Po kop. 95 za korzec

Węgla Kamiennego

z najlepszej Szląskiej Kopalni

„WATERLOO"

po kop. 85 za korzec

Węgla Kamiennego

Z najlepszej Krajowej Kopalni

„JAKÓB"

Sprzedaje Wyłącznie Skład Główny

Węgli i Drzewa

Ksawerego Wyganowskiego

Aleja Jerozolimska Nr 22
(wprost Kruczej).

Ceny powyższe podane są wraz z odstawą, która następuje szybko w wozach oplombowanych. 2—6—19646

MŁYN PAROWY

dawniej Bankowy na Solcu,

zawiadamia, że z dniem 5 (17) b. m. sprzedaje chleb swego wyrobu po cenach zniżonych, jak następuje:

Chleb 2 funtowy po kop. 7½,
„ 3 „ „ 11,
„ 6 „ „ 22
—19746—2—2

Patentowany w kraju i zagranicą

EXTYNKTOR

DICK'A,

firmy LIPMANN i Komp.

w Glasgowie.

Samodziałający apparat przenośny do gaszenia najpalniejszych materjałów, uznany i zalecony przez Władzę Wyższą, poleca jeneralna Ajentura w Warszawie, w domu handlowym **D. Rozenblum**, przy ulicy **Marszałkowskjie pod Nr 75 dom Istomina.**
19—30—13168

BAZAR

Stowarzyszenia Spożywczego

„MERKURY"

Przyjmuje do sprzedaży różne przedmioty nowe i używane za opłatą wpisowego 1%, a po sprzedaży 10% komisowego. Partje towarów powszechnego użytku nie opłacają wpisowego. Obecnie ma do sprzedaży obrazy olejne i sztychy różnej treści, naczynia porcelanowe lampy, bufet mahoniowy z blatem marmurowym, książki i nuty, różne towary galanteryjne i ubiory damskie i męzkie i wiele innych. Od 1-go Października przyjmuje do sprzedaży **Futra.** —16750—8—0

Nr. 32 Ulica Długa Nr 32.
w domu zwanym Potkańskich

yprzedaż Win Bordeaux

białych i czerwonych, tudzież

WIN REŃSKICH,

pochodzących z jednej z najznaczniejszych i najstarszych piwnic w Warszawie; po cenach nizkich, dotąd u nas niepraktykowanych z poręczeniem za dobroć.

Bordeaux czerwone.

St. Julien	butelka kop.	40
Château Margaux	„ „	50
„ Laffite	„ „	60

Bordeaux białe.

Santernes	butelka kop.	50
Haut Santernes	„ „	60

Reńskie.

Geisenheimer	butelka kop.	50
Johannisberger	„ „	60

2—6—19553

Z powodu wyjazdu, do sprzedania bardzo tanio

SUKNIE

Mało używane, jedwabna, weiniana, muślinowa, żagnotowa, 2 Paltociki czarne syberynowe, Ponsza popielata i rozmaita garderoba damska. Ulica Chłodna Nr 28, mieszkania 4. —19717—3—3

Ser Śmietankowy

znany ze swej dobroci i delikatności, tak jak już przez lat dwa kontraktowany był przezemnie z fabryki serów Dóbr Hr. Zamojskiego, tak i w tym roku zawarłem nowy kontrakt na wyrób tejże fabryki i sprzedaje po bardzo nizkich cenach, o czem mam honor zawiadomić Szanownych Kupców, jak miejscowych tak i z prowincji. Z szacunkiem

W. KOTECKI.

Handel Win i Towarów Kolonjalnych, Bednarska Nr 10.
—19842—3—4

Ważna Wiadomość!

Do najęcia w targowym miejscu na Pradze, od 1 Stycznia 1877 r. **Szynk z Lodownią,** oraz **Sklepik** na Wiktua.y lub na inny interes. Wiadomość, ulica Chłodna Nr 40, mieszkania 26, od godziny 8 do 2 po południu zastać można. —19481—3—3

Korzystny Interes.

Jest do odstąpienia Chustka angorowa, Barchan, Perkal i czerwone Płótno na wsypki,— tuzin Łyżek, Widelcy, Łyżeczek platerowanych i t. p. Leszno Nr 62, parter front, na lewo, wejście od podwórza. —19565—3—3

W Ogrodzie Saskim w Mleczarni,

dostać można:

Masła funt po kop. 40, Śmietanki kwarta po kop. 30 i po kop 20, Mleka słodkiego po kop. 10, Mleka zbieranego, Śmietanki kremowej, Mleka kwaśnego i Śmietany kwaśnej przez całą zimę, także Sera śmietankowego unt po kop. 25. —19555—3—3

Mazowiecka Nr 12,

wprost Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego

MAGAZYN

Strojów i Sukien Damskich

Eufemji Swierzewskiej,

przyjmuje do roboty **Suknie, Szuby** futrzane, **Okrycia i Paltoty** damskie, które starannie i gustownie podług żurnali wykończają się, znaczny wybór **Kapeluszy zimowych** wykonanych podług żórnali i fasonów paryzkich po umiarkowanych cenach.—Tamże potrzebna jest **Panna** ale kompletnie uzdolniona do kroju różnych ubiorów damskich.— **Panienki** dobrej rekomendacji przyjmują się do nauki. **Eufemja Swierzewska.**

Mazowiecka Nr 12.

—19576—3—3

WALERY SIKORSKI

TAPICER,

Nowy-Świat Nr 57,

przyjmuje wszelkie roboty Tapicerskie Meblowo-Dekoracyjne, które wykonywa starannie po cenach umiarkowanych, z czem poleca się Szanownej Publiczności. —19099—5—6

Tanio do sprzedania:

Meble rozmaite mahoniowe, Futro ełki amerykańskie, Garderoba damska, Harmonijka duża, Katarynka, Mappa duża Królestwa i wiele innych rzeczy. Ulica Ogrodowa Nr 12, mieszkania 17, 2-e piętro od frontu.
—19629—2—3

Do sprzedania:

Szuba lisami podbita, jedwabnym rypsem kryta, w mufką i kołnierzem Tumakowym nowe. **Suknia** czarna jedwabna pou de sua **Paletocik** aksamitny, oraz różna garderoba Damska. Ulica Nowy-Świat Nr 57 u rządcy domu, widzieć można od godz. 1-ej do 4-ej.
3—3—19648

Do sprzedania:

Płaszcz Szopowy, Algierka psy Sybirskie, granatowem suknem pokryta, Algierka barankami czarnemi i kortem pokryta, Surdut długi zimowy na wacie, wszystko za nizkie ceny. Ulica Chłodna Nr 46/301, lokalu Nr 10.
—19515—2—3

1½ **WŁÓKI**

Gruntu ornego

kto ma na sprzedaż, zechce zostawić adres i warunki w Redakcji Kurjera pod lit. B. L. S.
—19480—3—3

LODOWNIA

obszerna. długo lód konserwująca, do najęcia.—**Parawan mahoniowy** do sprzedania, na ulicy Mokotowskiej pod Nrem 5.
—19687—2—5

NAUKA KROJU

sukien damskich i szycia, udzielaną jest w pracowni przy ulicy Nowy-Świat Nr 36.
—19577—3—3

Jest do sprzedania

Fortepian

za nizką cenę, i Garnitur Mebli, Sofa i Szeslong. Ulica Bracka Nr 13 u Tapicera.
—19309—4—6

Jest do sprzedania tanio

Fortepian

mahoniowy w bardzo dobrym stanie i Tygodnik Illustrowany druga Serja za rs. 20. Ulica Zielna Nr 15, mieszkania 5.—19579—2—3

Garnitury Mebli

do sprzedania b. tanio, składające się z kanapy, krzeseł, foteli i stołów, szafy duże i małe, łóżka i umywalnie. Elektoralna Nr 19, w trzeciem podwórzu na prawo. —19405—4—12

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

Garnitur Mebli

kryty w brokatele bronzową, drzewo mahoniowe 1 Szeszlong kryty w utrecht bronzowy, 1 Łóżko orzechowe z Materacem na sprężynach Wiadomość, ulica Nowy-Świat Nr 50 nowy, stróż wskaże. —19740—2—2

Za rs. 75

Garnitur Mebli

mahoniowych, włosiem wyściełany, rypsem kryty, w bardzo dobrym stanie, składający się: z kanapy. 2 foteli. 6 krzeseł i stołu owalnego. Wiadomość, ulica Hoża w Olejarni.
—19774—2—3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Garnitur Mebli

aksamitny i **Serweta** gobelinowa. Ulica Ś-to Krzyzka Nr 6, w pracowni strojów damskich.
—19674—4—6

Meble do sprzedania!!!

Kanapa, 2 Fotele, 6 Krzeseł, orzechowe, zielonym rypsem pokryte, trwałe i starannie wykończone, do sprzedania za cenę nader nizką, u Tapicera przy ulicy Nowy Świat Nr 57. —19803—2—3

Do sprzedania

Kanapa, Stół, 2 Fotele i 6 Krzeseł mahoniowych.

Ulica Szpitalna Nr 10, mieszkania 3.
—19807—2—2

MAGAZYN

Mebli używanych

przy ulicy Marszałkowskiej i Zielonego Placu, Nr 60 na 1 piętrze.

Kupuje, sprzedaje i wynajmuje Meble mało używane z czem się poleca.
9—0 — 15864 —

DWA MAGLE

angielskie są do sprzedania. Ulica Jerozolimska Nr 30. —19772—2—3

MAGLE

w dobrym stanie wraz z lokalem, do odstąpienia każdego czasu, w miejscu korzystnem. Wiadomość przy ulicy Zakroczymskiej pod Nrem 9. —19315—2—3

MAGLE

do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Śliska Nr 28. —18959—6—6

Do sprzedania

Koń

ruskiej rassy, w parze i w pojedynkę dobrze ujeżdżony. Wiadomość w Handlu Win S. Zięciakiewicza, ulica Elektoralna Nr 30. —19784—2—3

U AKUSZERKI

ILGNER,

przy ulicy Długiej Nr 23, dom gdzie Eldorado, są **Pokoje** z osobnem wejściem, eleganckie umeblowane, dla osób spodziewających się słabości, za cenę umiarkowaną, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę.
—19306—2—3

Trzy albo Dwa Pokoje

z kuchnią i przedpokojem, suche, ciepłe i widne, na 1-m piętrze, od 1 Grudnia do wynajęcia z powodu zmiany okoliczności. Szczygla Nr 3, mieszkania 3. —19760—2—3

W domu przy ulicy Niecałej Nr 3, są do wynajęcia umeblowane

3 Pokoje z przedpokojem,

a mogą być i dwa pokoje. Wiadomość w miejscu u zarządzającego domem p. Arnold.
—19738—2—3

Do wynajęcia dla kobiety

Dwa Pokoje

lub jeden z przedpokojem wspólnym, z meblami lub bez, przy ulicy Senatorskiej Nr 1. Wiadomość bliższa u stróża. —19752—2

Niecała Nr 8, od Nowego Roku do Ś. Jana lub dłużej, jest do wynajęcia

MIESZKANIE

złożone z 4 ch pokoi, przedpokoju, kuchni i spiżarki. Wiadomość u stróża lub w mieszkaniu Nr 6, schody główne. —19473—3—3

Mieszkania:

Dwa pokoje i kuchnia, na 3-m piętrze za rs. 120 rocznie, a także jeden lub dwa pokoje z wspólnym przedpokojem, na 1-m piętrze, do wynajęcia każdego czasu.—Tamże może być **Pokój** na demi place, za udzielanie 7 miletniemu Chłopczykowi muzyki i innych obiektów. Grzybowska Nr 29, u Właściciela.
—19231—5—6

Do najęcia zaraz lub od 1 go Grudnia

DWA POKOJE

z kuchnią, świeżo odnowione, na dole. Nowy-Świat Nr 8. Cena rs. 200, wiadomość u stróża.
—19826—2—3

Zaraz do wynajęcia

Pokój umeblowany,

z usługą i wszelkiemi wygodami. Włodzimierska Nr 12, mieszkania 19. —19828—2—3

Pokój

o 3 oknach, frontowy, na parterze, umeblowany, ze wspólnym przedpokojem, z opałem i usługą, na żądanie z usługą, i ze stołem, do odnajęcia zaraz przy ulicy Chmielnej Nr 3, mieszkania 30. —19782—2—3

Do wynajęcia

Mieszkanie na Lesznie

blizko ulicy Orlej.

8 pokoi, przedpokój, passaż, kuchnia, śpiżarnia i góra wyłączna, trzy wejścia, dwoje schodów, do najęcia **zaraz** lub od 1-go stycznia 1877 r. Dogodność ta, że pierwsze półrocze **cena znacznie niższa** od normalnej. Umowa może być zawartą na kwartał, pół roku, rok i dłużej.—Wiadomość w Cukierni W-go Edwarda Kwiecińskiego przy rogu Leszna i Karmelickiej. 2—3—19636

Każdego czasu!

jest do odstąpienia **duży Salon** z meblami, usługą, opałem lub bez; wejście piękne oświecenie schodów gazem. Ulica Wielka Nr 16, 3-cie piętro, mieszkania Nr 15, od 3 do południu widzieć można lub ranо do 11-ej.
3—3—19363

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia

SKLEP

duży z oknem, kuchnią i piwnicą, na handel z mąką i leguminami lub na inny proceder. Wiadomość, Elektoralna Nr 47, w bramie na 1-m piętrze Nr 7 mieszkania. —19302—2—3

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do odstąpienia każdego czasu

Sklep Wiktuałów

w dobrem miejscu, z zimowemi zapasami, za przystępną cenę. Solec Nr 83, wprost Smolowcowej fabryki. —19507—3—3

Są do sprzedania 3 miesięczne

Szczenięta Pontery,

przy ulicy Ś-to Jerskiej Nr 12 nowy, stróż wskaże. —19573—3—3

2-gi DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 260

Dnia 23 Listopada 1876 roku. Czwartek. Dnia 11 (23) Listopada 1876 roku.

WYDAWNICTWO
MAURYCEGO ORGELBRANDA
w WARSZAWIE.

JEZUS CHRYSTUS

ZAPOWIADANY, ŻYJĄCY WIDZIALNIE W ŚWIECIE

i ŻYJĄCY W DZIEJACH,

PRZEZ

LUDWIKA VEUILLOTA

z dołączeniem przez E. CARTIER'A studjum o sztuce chrześcjańskiej.

Dzieło ozdobione **16 chromolitografjami 7 miedziorytami i fototypami, oraz 180 drzeworytami** podług pamników sztuki od katakumb aż do dni naszych.

przekład polski

Księdza MICHAŁA NOWODWORSKIEGO,

Redaktora „ENCYKLOPEDJI KOŚCIELNEJ."

Dzieło to Europejskiego rozgłosu i sławy pod względem wartości literackiej przechodzi wszystko co dotychczas o Stworzycielu i Zbawcy napisano, a ozdobnością swoją pod względem druku, chromolitografji i drzeworytów, pierwsze też miejsce pomiędzy polskiemi wydawnictwami zajmie. Wychodzi ono drogą prenumeraty począwszy od 1 Listopada 1876 w 12 zeszytach miesięcznych objętości 40 do 50 stronic druku, z odpowiednią liczbą tablic i chromolitografji.

Cena zeszytu rubel jeden.

Prenumeratę wnosić można **częściowo po rublu,** przy odbiorze każdego zeszytu oraz w kwartalnych ratach po rs. 3 lub w całości rs, 12. Przy odbiorze pierwszego zeszytu płaci się za ostatni.

Z przesyłką pocztą całe dzieło kosztować będzie rs. 13, które nadsyłać można: przy zamówieniu rs. 4, następnie w kwartalnych przerwach po rs. 3 lub w całości rs. 13, dla uniknienia kilkakrotnej korrespondencji. Wysyłka zeszytów uskuteczaiać się będzie co 3 miesiące, czyli po 3 zeszyty razem.

Prenumeratę przyjmuje wydawca w księgarniach swoich, naprzeciw posągu Kopernika i w **Filji** przy ulicy Senatorskiej Nr 22, oraz wszystkie księgarnie w kraju i zagranicą.

3—0 — 19073 —

W TYCH DNIACH

CZYTELNIA

Jana Jeleńskiego,

Nowy-Świat Nr 4, obok straży ogniowej.

pomnożoną została

NOWĄ PARTJĄ

DZIEŁ WYBOROWYCH NAJŚWIEŻSZYCH

wszystkich powieści najnowszych **Kraszewskiego, Jeża, Lama, Z. M. Szwartz,** oraz innych znakomitszych autorów, Czytelnia posiada obecnie po

Cztery do sześciu egzemplarzy.

Dział naukowy Czytelni, oraz Czytelnia dla dzieci i młodzieży, również pomnażają się stale. 1—3 — 19855 —

MICHAŁA KOSZULKO

NOWOROCZNIK

DLA

WARSZAWIANEK,

wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie, na Prowincji, oraz za Granicą.—**Cena egzemplarza kop. 60.**

3 6 — 19546 —

KSIĘGARNIA

A. HILDEBRAND

w RADOMIU,

otrzymała na skład główny

O Prawach Kobiety

Stanisława Przyborowskiego.

Cena egzemplarza kop. 40, z przesyłką kop. 45. Do nabycia we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na prowincji. —19393—3—3

Nakładem Składu Papieru i Materjałów Piśmiennych **W. Mestenhausera,** Wierzbowa Nr 614 b, wyszedł

Kalendarz ścienny

z dwoma datami. Sprzedaż odbywać się będzie we wszystkich Księgarniach, skład główny w Magazynie Materjałów Piśmiennych **W. Mestenhausera,** Wierzbowa Nr 614b.

—19763—2—3

Rekomendacja Guwernerów, Guwernantek i Bon

Leokadji Micińskiej.

Przejazd Nr 2, drugi dom od ulicy Długiej.

W Warszawskim Zarządzie Okręgowym Intendentury,

odbędzie się w dniu 29 Listopada (11 grudnia) r. b., stanowcza głośna i za pośrednictwem opieczętowanych deklaracji, bez przetargów licytacja na dostawę przygotowań potrzebnych dla składu rzeczy w Brześciu Litewskim, do ułożenia i upakowania różnych przedmiotów odzieży, mianowicie:

Podstaw bez pułek sztuk 30.
Podstaw z jedną pułką sztuk 30.
Podstaw z trzema pułkami sztuk 110.
Kluczy do zaszrubowywania gwintów 16.
Pokryć 200.
Skrzyń 50.
Pudeł 50.

Do licytacji, ogólna ilość przedmiotów dostawy będzie rozdzieloną na trzy części, z których każda zawierać będzie w sobie jedną trzecią zatytułowanych przedmiotów wyznaczonych do zrobienia. Następnie, dostawa oddaną będzie, ze względem na niższość deklarowanych cen, — albo cała nierozdzielnie, jednej osobie lub też w częściach, jak powiedziano wyżej, różnym osobom; przyczem jednej osobie może być oddaną dostawa i dwóch razem części lub też co również znaczy — dwie trzecie całej ilości przedmiotów.

Oddanie przedmiotów nastąpić ma do twierdzy Brześć-Litewski, za pośrednictwem Komissji Odbiorczej, będącej przy składzie rzeczy Intendentury.

Termin dostawy oznacza się za miesięcy trzy, od daty zawarcia kontraktu, z warunkiem, aby w ciągu każdego z tych miesięcy dostawianą była niemniej jak trzecia część każdego z rodzaju przyjętego na dostawę przedmiotu. Termin rzeczony obowiązuje jednakowo tak tych dostawców, którzy przyjęli robotę całkowitej ilości przedmiotów, jak również tych, którzy mają przygotować trzecią część, lub dwie trzecie ogólnej ilości przedmiotów.

W razie niedotrzymania warunków kontraktu, oznacza się stosunek 20% od sumy ogólnej dostawy. Na wypadek przeto niedotrzymania warunków przez dostawcę, wymagane jest **wadium** w gotówce lub w pieniężnych oznaczeniach.

Opieczętowane deklaracje, jak również prośby o dozwolenie głośnego licytowania, winny być nadesłane, lub podane do Zarządu Intendentury nie później jak o godzinie 12 przed południem, oznaczonej na odbycie licytacji. Deklaracje opieczętowane obejmować winny:

1) Wyrzeczenie czy podający zgadza się na przyjęcie dostawy całkowicie lub tylko w części, a to zupełnie na zasadzie zatwierdzonych warunków, bez żadnej zmiany.

2) Ceny winny być pisane wyraźnie, słowami. W wyrażeniu cen nie ma być w kopiejkach ułamków.

3) Miejsce zamieszkania, imię i nazwisko podającego, jak również miesiąc i dzień pisania. Do opieczętowanej deklaracji winno być dołączone **vadium** w wysokości 20% ogólnej summy oznaczonych cen. Napis na kopercie, w której znajduje się zapieczętowana deklarcja ma być następujący: „Deklaracja dla Warszawskiego Okręgowego Zarządu Intendentury do ostatecznej licytacji na dostawę przygotowanych przedmiotów dla Składu rzeczy w Brześciu Litewskim oznaczonej na **ten a ten dzień.**

Licytanci głośni, przy prośbach o dopuszczenie do licytacji głośnej, obowiązani złożyć **vadium,** pragnący licytować jedną trzecią część ogólnej ilości przedmiotów, w ilości rs. 400; dwie trzecie w ilości rs. 800; pragnący zaś licytować na dostawę całkowitej ilości przedmiotów winni złożyć jako vadium rs. 1,200.

Przytem kładzie się warunek, głośno licytującemu, iż w razie utrzymania się przy ostatniej cenie, jeżeli wniesione przez niego vadium nie wynosi całkowitego 20% ogólnej sumy w stosunku podanych cen, obowiązany będzie uzupełnić vadium do 20% nie wychodząc z biura, gdzie się odbywa licytacja; w razie niedopełnienia tego warunku, licytant utraca wniesione już vadium.

Vadia osób, które podadzą ceny najkorzystniejsze dla Kassy, pozostają w miejscowej Kasie do czasu rozpatrzenia prowadzonej czynności przez Radę wojenną; pretensje zaś o przetrzymanie vadium nie będą miane na względzie, w takim nawet razie, jeżeli dostawa nie uzyska zatwierdzenia.

Szczegółowe warunki dostawy, życzący sobie, mogą odczytać oraz przejrzeć rysunki codziennie w czasie biurowym; w Warszawie—w Okręgowym Zarządzie Intendentury i w Zarządzie Warszawskiego Składu rzeczy (w Aleksandrowskiej Cytadeli) i w Brześciu Litewskim w Kancelarji Zarządzającego Brzeskim oddziałem Składu rzeczy.

Dnia 5 (17) Października 1876 roku. —2—3—19769—

Osoba Młoda,

znająca się dobrze na gospodarstwie wiejskiem i miejskiem, mogąca zarazem pełnić obowiązki Panny Służącej, poszukuje miejsca. Osoby interesowane zechcą adresy swoje zostawiać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literą R.

Młoda Osoba,

przybyła z Zachodniej gub., zdatna do ubiorów damskich, szycia na maszynie, mogąca w razie potrzeby objąć część gospodarską, posiadająca przytem francuzki język, życzyłaby umieścić się stale, jako panna służąca w przyzwoitym domu. Gotowa była by, w razie żądania odjechać na wieś. Adres: Rzymski Hotel Nr 29, od 11 godz. do 2 po połud.

—19616—5—6

Dama, Francuzka,

znająca najdokładniej wszelkie ręczne damskie roboty, od kroju bielizny i sukien, do najelegatszych robót,—uprasza damy o nadsyłanie adresów z zamówieniami obstalunków, a także i dla dziecinnych kostiumów od 11 do 3 codziennie, Krakowskie-Przedmieście Nr 77, mieszkania 1. —19934—1—2

M A M K A

młoda, ze świeżym pokarmem, jest u Akuszerki, Nowy-Świat Nr 7 nowy. —19937—1—1

WARSZAWSKA SZWALNIA RĘKAWICZEK

F. Szaniawskiego,

Tłomackie Nr 6 nowy domu mieszkania 3, na dole,

wyucza za bardzo przystępną cenę szyć rękawiczki na maszynie Wiedeńskiej Rotha, na której młoda osoba łatwo rs. 1 kop. 50 dziennie jest w stanie zarobić. Wiadomość od 3 do 8 po południu. —19817—2—3

Bardzo korzystny Interes.

Z powodu przesiedlenia się w inne strony, jest do nabycia na bardzo korzystnych warunkach

Majątek Leśny,

rozległości około 800 morgów. Z przestrzeni tej 610 morgów przypada na las sosnowy, równy, wyniosły i zdatny na wszelki materjał budulcowy, 120 morgów na las dębowy, wyniosły, średniej grubości i 70 morgów na orne grunta i łąki. Cena włóki lasu z ziemią wynosi 1200 rubli, samego lasu 900 rubli. Majątek ten jest położony o 3 wiorsty od stacji kolei żelaznej i o pół godziny od spławnej rzeki, od Warszawy zaś odległy o 9 godzin jazdy koleją. Gatunek ziemi przeważnie 1-ej klassy żytni, po części jednak i pszenny. Interes ten przedstawia równe korzyści tak dla Przemysłowca, jak i dla Kolonistów. O bliższych szczegółach dowiedzieć się można w Warszawie u W-go Boskiego przy ulicy Ogrodowej pod Nrem 23, między godzinami 5 a 7 wieczorem. —19913—1—3

Pracownia Sukien i Strojów damskich

Heleny Piętkowskiej,

otrzymuje co tydzień wprost z Paryża patrony najświeższych fasonów, podług których dopełnia **wykroju** wszelkich ubiorów damskich za rs. 1 z przyfastrzygowaniem.—Tamże wykonywają się jak dawniej **tualety balowe** w ciągu 24-ch godzin. Ulica Długa Nr 14, prawie wprost Cerkwi Ś-tej Trójcy, druga sień po lewej stronie, w podwórzu 1-sze piętro. —19947—1—3

Są do sprzedania

Brylantowe Kolczyki,

w każdym po 7 dużych brylantów. Wiadomość, róg Freta i Ś-to Jerskiej nad Cukiernią Glogiera, u Krawca. —19902—1—3

6. ULICA CZYSTA. 6.

(wprost Saskiego Placu)

ANTONI WŁODKOWSKI

Skład Aksamitów Lyońskich i Materji czarnych jedwabnych

WYŁĄCZNIE Z FABRYKI C. J. BONNET W LYONIE.

Otrzymał w tych dniach **Materje czarne** na wszystkie ceny począwszy od rs. 1.50 łokieć na suknie i pokrycia futer. **Aksamity czarne Lyońskie** czystojedwabne, od rs. 4.50 łokieć. **Armure** jedwabne na paletociki i futra. **Matelasse** wełniane mohair z podszewką. **Cachemiry czarne z Roubaix**, od kop. 70 łokieć. **Flanele angielskie**, oraz materje wełniane czarne i w ciemnych kolorach na suknie i vetements, po cenach możliwie nizkich.

1—3 — 19670 —

KAUKAZKI MAGAZYN HODŻEYNATOWA & Comp.

ulica Czysta, Nr 2.

Otrzymał znaczny transport świeżych jedwabnych towarów, a mianowicie: **Czarny Fay**, **Kanaus-Fay**, Szerokie materje na kołdry, szeroki czarny atłas, gotowe męzkie **Szlafroki**, Kaukazkie wyroby ze srebra i t. p.

Prowadząc poprzednio nasz interes przy ulicy Królewskiej, staraliśmy się zawsze dogodzić Szanownej Publiczności, sprzedając najlepsze i najmodniejsze towary po najniższych cenach, obecnie prosiemy o zwrócenie uwagi na niepraktykowanie nizkie ceny. **Kanaus-Fay** od 90 kop., **Fay** po rs. 1 i drożej. Uprzedzamy, iż tylko przez czas bardzo krótki, tak nizkie ceny trwać będą.

Mamy nadzieję, iż Szanowna Publiczność i nadal zaszczycić nas raczy łaskawemi względami Z uszanowaniem **CHODŻEYNATOW et Comp.**

Ulica Czysta Nr 2,

1—8 — 19919 —

FALSZERSTWA PIGULEK BLANCARDA

Sprzedaż środka lekarskiego z przekonaniem, ze jest fałszowany, jest wspólnictwo fałszerstwa, jest powszechnie lekceważeniem zdrowia chorego i nadużyciem jego zaufania.

Pomiędzy bezwstydnemi fałszerzami, którzy dla łatwiejszego oszukania publiczności, nie wachają się naśladować nasz stempel fabryczny a nawet nasz podpis, znaleźli się tacy którzy posunęli chciwość swą aż do tego stopnia, że zastępują jodan żelaza, główny pierwiastek działający naszych pigułek, przez witryol zielonawy!!!

Pochlebne zaufanie którem zaszczycają zawsze nasz preparat tak lekarze jak i chorzy wkłada na nas obowiązek zabezpieczenia ich przeciw fałszerstwom naszych pigułek. Zaklinamy zatem osoby używające nasze pigułki, zanim sądy właściwych krajów uwolnią nas od fałszerzy i ich wspólników, aby kupowali nasze PRAWDZIWE PIGUŁKI u naszych korespondentów i aby raczyli odwolywać się do dobrej wiary naszych kolegów droguistów i aptekarzy.

Blancard

Aptekarz, ulica Bonaparte, 40, w Paryżu.

Skład Materjałów Aptecznych

A. F. GALLE,

w WARSZAWIE,

Senatorska Nr 467b, nowy 18,

naprzeciw kościoła Ś-go Antoniego.

P O L E C A:

Najlepszą Oliwę prowancką.

Ocet stołowy czerwony, do sałat, majonezów i marynat, butelka kop. 50.

Soki (syropy): malinowy, wiśniowy, porzeczkowy, na butelki.

Sól stołową chemicznie czystą, w najmielszym proszku, śnieżnej białości, w oryginalnem angielskiem opakowaniu, funt kop. 20.

Krochmal Hollenderski, prawdziwy pszenny, w paczkach jednofuntowych.

Farbki do bielizny, w najlepszych gatunkach.

Francuzkie Perfumy i Olejki do włosów na funty i łuty.

Olejek do wody Kolońskiej, (6 łutów na garniec najlepszego spirytusu).

Proszek Perski Dalmacki i Kaukazki.

Proszek do czyszczenia metali.

Proszek do czyszczenia metali i przedmiotów lakierowanych.

Massa do zaprawiania posadzek.

Benzyna we flaszeczkach i na balony.

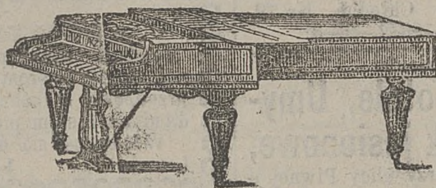
Oliwa do palenia i do maszyn.

Smarowidło belgijskie w baryłkach i puszkach.

Nasiona, olejki i artykuły używane w gorzelnictwie, materjały apteczne, przetwory chemiczne i Farby.

Artykuły powyższe nabywać można po takich samych cenach w Aptece W-go **K. Lerowskiego**, ulica Marszałkowska Nr 59.

—0—12005



Skład Karola Dejnert,

b. ucznia Fabryki Piotra Erarda w Paryżu,

Ulica Senatorska Nr 28, obok Resursy Kupieckiej,

Otrzymał nowy transport **Fortepianów, Pianin i Melodykonów** z najpierwszych fabryk Europejskich.—Wynajmuje instrumenta na dogodnych amortyzacyjnych warunkach.

4—6 — 18580 —

Nowy-Świat naprzeciwko Kopernika.

Leszno vis à vis Rymarskiej.

Kr.-Przed. p. f. Kaczkowski.

W Składach Herbaty

LEONA KRUPECKIEGO.

przyjmują zamówienia na **Węgle i Drzewo** po cenach z dostawą:

Za korzec grubego węgla najcelniejszego Szlązkiego I-go gatunku rs. 1.
Za korzec grubego węgla najlepszego Szlązkiego II-go gatunku, kop. 90,
Przy większych zamówieniach odstępuje się procent.
Za sążeń kubiczny drzewa sosnowego szczapowego, rs. 12 kop. 50.
Za sążeń kubiczny drzewa olszowego szczapowego, rs. 13 kop. 50.
Za sążeń kubiczny drzewa brzozowego szczapowego, rs. 15.
Za porąbanie sążnia dolicza się rs. 1.
Odstawa w terminie oznaczonym przy obstalunku w wozach zamkniętych.

6—8 — 18769 —

Krakow.-Przedm. w domu przechodnim Roeslera.

SZYNK.

Do odstąpienia lub wynajęcia od Nowego Roku 1 Sklep duży i 4 pokoje, zdatne na szynk lub inny proceder, cena roczna rs. 750. Ulica Nowy-Swiat Nr 1303/46, wiadomość w szynku.

—19775—2—3

ALGIERKA

elki damskie, syberyną pokryta, w bardzo dobrym stanie, na wzrost średni, oraz **dwa Łóżka** mahoniowe, używane, do sprzedania za przystępną cenę, przy ulicy Złotej Nr 41, w podwórzu druga sień na dole, w godzinach od 2-giej do 5-tej.

—19526—5—6

Bank Polski,

podaje do wiadomości, że od dnia 22 Listopada (4 Grudnia) do 8 (20) Grudnia r. b. włącznie, wyjąwszy świąt, od godziny 10 rano do 2 po południu, w domu pod Nrem 1251 przy ulicy Nowy-Świat, odbywać się będzie głośna in plus licytacja, na wyprzedaż

Win starych węgierskich, a w części i innych, oraz Miodów,

według specyfikacji, która na dni 10 przed sprzedażą może być przejrzaną w Kancellarji Banku Polskiego, a w dniach sprzedaży na miejscu.

Kupujący płaci natychmiast cały postąpiony szacunek i wino zakupione zabiera.

Vice-Prezes, **Higersberger.**
Naczelnik Kancellarji, **A. Rajzacher.**
—19942—1—3

Syndycy tymczasowi massy upadłości Księgarni Hilarego Stan, wzywają niniejszem wszystkich dłużników upadłej firmy księgarskiej Hilarego Stan, ażeby dla uniknięcia dochodzenia sądowego, należności przypadające tejże firmie, w ciągu miesiąca od daty dzisiejszej, wnieśli na ręce syndyka tymczasowego Roberta Wolff (wspólnika księgarni pod firmą Gebethner i Wolff w Warszawie istniejącej).

Warszawa dnia 10 (22) Listopada 1876 r.
Andrzej Wolff Obr. Przys.
Robert Wolff.
—19917—1—2

W dniu 22 Listopada (4 Grudnia) r. b., o godzinie 11 rano, w Wydziale IV Warszawskiego Sądu Okręgowego, sprzedaną zostanie w drodze przymuszonego wywłaszczenia Nieruchomość Nr 2369E w Warszawie, przy ulicy Dzielnej, składająca się z domu frontowego o parterze, piętrze i facjatach, na podmurowaniu i placu około łokci kwadr. 1596. Licytacja zacznie się od summy rs. 3,088 k. 41⅓. Wadjum rs 1,000. Zbiór objaśnień, warunki i taksę, przejrzeć można w biurze Sekretarza Wydz. IV i u podpisanego.

Szymon Sonenberg, Przys. Adw.
—19921—1—2 Ś-to Jerska Nr 24.

Młoda Osoba,

przyzwoita, moralnie wychowana, umiejąca dobrze krój wszelkiej bielizny i ubiorów dziecinnych i pięknie szyć, jak w ręku tak i na maszynie, życzy sobie wyjechać gdzie do zacnego domu choćby najdalej, może się zająć dozorem małych dzieci, zdatna prócz szycia i do zajęć domowych, za przystępną umową.— Adressa można zostawiać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. L. K. T.
—19929—1—2

Wspólnie może pobierać nauki Panienka,

od lat 8 do 14, 3 dziećmi domowemi, oraz **konwersacja** w językach francuzkim i niemieckim. Wiadomość w Rekomendacji **J. Kizler,** ulica Mazowiecka Nr 8.
—19951—1—3

MAMKA

młoda, ze świeżym pokarmem, jest do umieszczenia u Akuszerki. Ulica Pańska Nr 66 nowy. —19927—1—1

Bardzo korzystne.

Osoba płci żeńskiej, posiadająca dokładnie język francuzki, za godzinę wieczornej korepetycji, może mieć Mieszkanie przy ulicy Wspólnej pod Nrem 1 domu, a mieszkania 6.
—19930—1—3

Z powodu wyjazdu

Są do sprzedania przy ulicy Królewskiej Nr 41 nowy, a mieszkania Nr 1 **Meble eleganckie** z prawdziwego boule, krzesełka złocone, ładne lustra sztychy i meble kretonem kryte, z firankami, portierami i gzymsami, etc., etc. Wszystko za bardzo przystępną cenę. 2—3—19792

Salopy futrem

podszywają się w pracowni Kosteckiej pod Nrem 10 przy ulicy Niecałej, w podwórzu po prawej stronie na dole. —19946—1—3

Ogromna Szuba

Niedźwiedziowa, kryta suknem, do sprzedania w Bazarze Merkurego Nr 1714G, za istotny bezcen rubli pięćdziesiąt. —19915—1—3

HOUBIGANT-CHARDIN

FABRYKANT PERFUM
Dostawca patentowany Królowej Angielskiej
19, FAUBOURG SAINT-HONORÉ, 19
PARIS
ZALECA SWOJE SPECYALNE PRODUKTY

WODA HOUBIGANT
Woda tualetowa bez żywicy z zapachem kwiatów

EKSTRAKT HOUBIGANT
łączący siłę z przyjemnym zapachem.

Pulweryzatory patentowane dla Rossyi.

Przy ulicy Miodowej Nr 10, mieszkania 9, jest do sprzedania

KOZETA

na sprężynach, słana włosem, kryta skórą amerykańską za rs 18. —19698—2—2

POSZUKIWANE
pióra czarne kapłonie

do ubierania kapeluszy damskich
nadeszły z Paryża do

Składu Wstążek
S. H. DĄBROWSKIEGO,

przy ulicy Senatorskiej Nr 16
wprost kościoła Ś-go Antoniego.
3—3—19602

Niedźwiedzie

pokryte granatowem suknem, w dobrym stanie, oraz **Mufka** z grebów (kaczki), do sprzedania pod Nrem 42/1540 przy ulicy Chmielnej, w podwórzu na 1-m piętrze, mieszkania Nr 4.
—19945—1—3

Palto syberynowe

noszone, futrem podbite, z kołnierzem małpim, jest do sprzedania za rs. 12. Wiadomość u stróża domu Nr 2701/10, ulica Furmańska.
—19940—1—1

Suknie do krajania

przyjmuje po rs. 1, w pracowni sukien damskich **A. Gałeckiej,** ulica Długa Nr 557, wprost bramy Hotelu Polskiego.
—19185—3—3

Szuba Damska,

lisami wyborowemi podszyta, rypsem wełnianym kryta, z kołnierzem tumakowym, oraz **Kołnierz i Mufka** tumakowe, małego fasonu, są do sprzedania za cenę przystępną pod Nrem 593, przy ulicy Bielańskiej na 2 m piętrze. —19918—1—2

Korzystny Interes.

Skład Węgli i Drzewa mający liczną klientele, jest do odstąpienia z powodu zwątlonych sił właściciela. Wiadomość w Kantorze Loterji, Nowy-Świat Nr 29 i róg Chmielnej. —19916—1—3

SIELAWY

prawdziwe Augustowskie,

przy ulicy Rymarskiej, w domu Lessera w bramie, sprzedają hurtowo na kopy i na sztuki, cena kopy od rubli sr. 1 kop. 20 do rubli rs. 18.—Tamże również dostać można **Śledzi Łososiowych** kopa po rs. 3.
—19925—1—3

Reperacje Maszyn

wszelkiego rodzaju wykonywa spiesznie, dokładnie i tanio
FABRYKA

Maszyn i Narzędzi

Jakóba Fajans w Warszawie
Danielewiczowska Nr 619/20 (5).
—120—0—2288—

Są do sprzedania

MEBLE:

Garnitury rozmaitego rodzaju, szeszlongi, biura, biurka, fotele, szafy, kozetki, komody, łóżka, sienniki i materace, po cenach jak najniższych. Ulica Bielańska Nr 4, u Tapicera.
—19583—3—6

Pracownia Sukien Damskich

nowo-otworzona przy ulicy Złotej, Nr domu 12, mieszkania 15, poleca się łaskawej Publiczności należytem wykończeniem roboty.— W tej pracowni potrzebne są także **Panny** kompletnie uzdatnione. **E. GLEBE.**
—19909—1—3

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia

KAWIARNIA,

w bardzo dobrym punkcie, z trzyletnim kontraktem. Ulica Krakowskie-Przedmieście, wprost Zamku Nr 111 nowy, wiadomość w miejscu. —19904—1—3

Przy ulicy Złotej pod Nrem 18, od 15 Listopada 1876 r. sprzedawać się będzie

MLEKO

prosto od krowy kwarta po kop. 8, śmietanki kwarta kop. 20.—Uprasza się Szanownej Publiczności jak dotąd tak nadal o łaskawą pamięć. —19495—3—3

Są do sprzedania:

Faetony na parę i jednego konia, oraz **Bryczki i Landarka** mało używana, także **Wozy** półtoraczne i kolejne. Wiadomość przy ulicy Nowolipie, wprost Żelaznej, Nr 76 nowy, 2448 hyp. —19923—1—6

---

6 Par Łyżew,

mało używanych dla dzieci, rozmaitej wielkości, również używany **Mundurek** dla chłopca lat 14, są do sprzedania bardzo tanio, w domu Nr 36, od frontu 1 e piętro na Nowym-Świecie. —19905—1—1

FORTEPIAN

wyrestaurowany, jest do sprzedania przy składzie fortepianów, Krakowskie Przedmieście Nr 36, wprost **Saskiego** Placu, u fortepianisty **Gruszczyńskiego.** —19898—1—3

FORTEPIAN

w zupełnie dobrym stanie, jest do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Chłodna Nr 19, mieszkania 6. —19872—2—3

Jest do sprzedania

6 Krzeseł, 2 Fotele, Umywalnia i Stolik jesionowe,

na orzech. Wiadomość przy ulicy Piwnej u W. Powickiego, Nr nowy 45, na 1-m piętrze od frontu, drzwi na lewo. —19938—1—1

Z powodu wyjazdu są do sprzedania różne

MEBLE

i **sprzęty domowe,** oraz **Fortepian** i **Maszyna do szycia** z przyrządami, wszystko w dobrym stanie, za cenę nader przystępną. Ulica Nowy-Świat Nr 68, mieszkania 3, na 2-m piętrze. —19928—1—3

Z przyczyny wyjazdu, są do sprzedania

Garnitur Mebli

palisandrowych, utrechtem krytych i inne sprzęty domowe, za cenę umiarkowaną i **Pokoik z Alkową** dla osoby płci żeńskiej do wynajęcia. Ulica Włodzimierska Nr 11, w oficynie na prawo, pierwsze piętro.
—19912—1—1

Za rsr. 40

jest do odstąpienia bardzo ładna

Toaleta orzechowa.

Wiadomość, róg Żórawiej i Brackiej, dom Fuksa, mieszkania Nr 9, codziennie między 9 a 12 z rana. —19939—1—2

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli,

rypsem kryty, szeszlong skórą kryty, 2 szaf rozbieranych, biuro męzkie na szafkach, biurko zwyczajne, 2 łóżka, lustro i niektóre domowe meble. Ulica Pańska Nr 15 nowy, w prawej oficynie na dole, drzwi na lewo.
—19253—4—6

Dwie Karety,

nowa potrójna i używana poczwórna. **Powozy, Wolanty i Sanki** nowe i używane, są do sprzedania w fabryce **A. Czarneckiego,** ulica Orla Nr 10. —19180—6—6



Są do sprzedania

Powozy:

Kocz z fordeklem, Faeton i Bryczka na resorach używane, zaś Faetony lekkie, Wolant w kształcie Bryczki na resorach, kilka Sanek w kształcie Petersburskich nowe, za umiarkowaną cenę. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 17 nowy, naprzeciw Szpitala Ś-go Ducha. —19879—1—3

Jest do sprzedania

Wóz Węglarski

ze skrzynią, bardzo mało używany. Wiadomość u stróża domu Nr 38, Chłodna.
—19933—1—3

Zaraz lub od Nowego Roku do odstąpienia

MIESZKANIE,

złożone z dwóch pokoi i alkowy, z obszerną kuchnią, piwnicą i drwalnią, za cenę roczną rs. 200.—Tamże jest do sprzedania Szeszlong safianem kryty, cztery Krzesła wiedeńskie, Stolik, Stół kuchenny i inne przedmioty. Wiadomość u lokatora, ulica Marjensztadt Nr 3, mieszkania 10, na 1-m piętrze w oficynie.
—19899—1—3

APARTAMENT

parterowy, o 11 oknach, świeżo odtapetowany, przy ulicy Hożej pod Nrem 3, w blizkości Placu Ś-go Aleksandra w każdym czasie lub od kwartału, do wynajęcia za cenę rs. 600 rocznie. Wiadomość tamże u Rządcy.
—19913—1—1

Jeden lub Dwa Pokoje

od 1 Grudnia z meblami i usługą, za przystępną cenę są do wynajęcia. Ulica Chmielna Nr 33, stróż wskaże. —19931—1—3

MIESZKANIE.

Poszukuje się mieszkanie, złożone z 25 do 35 dużych pokoi, w jednej z pryncypalnych części miasta, reflektanci raczą złożyć swoje adressa w Redakcji Kurjera pod lit. K. P.
—19512—3—3

Dwa Pokoje

porządnie umeblowane, z przedpokojem, są do wynajęcia przy ulicy Nowy-Świat, w domu Nr 40, mieszkania 17, może być dodaną kuchnia z wodą i zlewem. —19497—3—3

DO WYNAJĘCIA

Każdego czasu przy ulicy Elektoralnej. Nr 10 (wprost Zimnej) **7 Pokoi,** przedpokój i kuchnia, z dwoma wchodami na 1-szem piętrze od frontu.

Wiadomość na miejscu w Kantorze Loterji. 1—3 — 19906 —

POKÓJ

z osobnym wchodem, na 1-m piętrze od frontu, z meblami lub bez, z opałem i usługą do najęcia każdego czasu. Ulica Chłodna Nr 33 nowy. —19932—1—3

Do odstąpienia

Sklep z Dystrybucją

i Mieszkaniem, w którym można urządzić korzystnie Kawiarnią z Billardem. Wiadomość na miejscu przy ulicy Freta na Kościelnej Nr 16. —19658—2—2

Dnia 8 Listopada r. b., zgubionym został

WEKSEL,

wystawiony w dniu 11 (23) Października 1876 r. na imię M. Pryzant przez Szloma Maril, na summę 350 rubli, płatny dnia 16 (28) Grudnia 1876 r. zaginął. Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrot takowego do Redakcji Kur. Warsz.—nadmienia się przytem, iż z takowego nikt korzystać nie może, gdyż zastrzeżenie zrobiono gdzie należy.
—19910—1—3

Nagrody rs. 1

kto odprowadzi do stróża domu Nr 5 przy ulicy Brackiej **SUCZKĘ** czarną, z białemi łapkami, białem podgarlem i czerwoną obróżką z dzwoneczkiem.—Piesek ten zgubiony w Poniedziałek około dworca Wiedeńskiej kolei.
—19900—1—1

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою